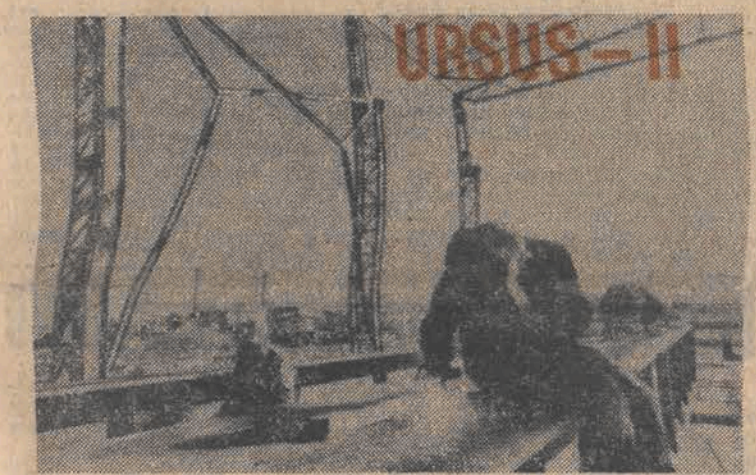


List Biura Politycznego KC PZPR do S. Misiaszka

XVI plenum NK ZSL

Kwiaty na grobie A. Rapackiego

W związku z przypadającą w dniu 10 bm. 9 rocznica śmierci Adama Rapackiego...



Zakłady Mechaniczne URSUS - to znany producent ciągników dla potrzeb naszego rolnictwa.

Dialog gospodarczy Polska - kraje zachodnie

Możliwość dalszego rozwoju korzystnej współpracy

W Warszawie rozpoczęło się 10 bm. spotkanie-dialog na temat współpracy gospodarczej i handlu Polski z rozwiniętymi krajami Zachodu.

Ponowny skok ceny złota

Po kilkudniowym spadku nastąpił ponowny skok ceny złota. W środę rano na giełdzie londyńskiej płacono za uncję (31,1 g) tego kruszcu 412 dolarów...

Amerykańskie bazy wojskowe

Według oficjalnych danych, Stany Zjednoczone posiadają obecnie w różnych częściach świata ponad 300 baz wojskowych...

Wydanie A czwartek 11 października 1979 roku Rok XXXV LÓDŹ, nr 229 (9405) Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

Do końca roku pozostały niecałe 3 miesiące

Dobre wyniki produkcyjne Łódzkiej „Feminy”

Do końca roku pozostały już tylko niespełna trzy miesiące. Załogi zakładów przemysłowych dążą do maksimum...

Trudności z terminowym wykonaniem zadań ma m.in. legnicki przemysł miedziowy...

ton miedzi elektrolitycznej. Wydobycie rudy przebiega planowo. Jedynie w kopalniach „Konrad” i „Lubia”...

1 urzędzeń w tym m. in. ponad 1800 oras do zbioru słomy 3900 młocarn, 3 tys. zespołów zniwanych do kombajnów „Bizon”...

Spośród innych przedsiębiorstw w woj. legnickim największe niedobory w produkcji mają zakłady metalurgiczne „Przemysł”...

Dobre wyniki produkcyjne osiąga natomiast Zakłady Dzielwarskie „Femina” w Łodzi...

W Gorzowskim Kombinacie Budownictwa Komunalnego do wykonania planu trzech pierwszych kwartałów br. zabrakło 12 proc.

Podczas obrad podkreślono wolę kontynuowania przez Polskę obywatel polityki gospodarczej. Polscy uczestnicy spotkania wskazywali na konieczność...

Szybkie tempo produkcji utrzymuje się również w Kombinacie Maszyn Rolniczych „Agromet” w Lublinie...

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, że w okresie od 11 do 15 bm. będzie ciepło i pogodnie...

W Turcji znajduje się obecnie 38 amerykańskich baz wojskowych, w których stacjonuje ponad 1 tys. żołnierzy.

10 bm. Centralne Biuro Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie przedstawiło kolekcję kompletów ubiorów damskich i męskich na sezon jesienno-zimowy 1980-81.

Moda męska na sezon 1980-81



10 bm. Centralne Biuro Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie przedstawiło kolekcję kompletów ubiorów damskich i męskich na sezon jesienno-zimowy 1980-81.

E. Gierek spotkał się z delegacją KC FPK

W dniu 10 bm. I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK spotkał się z delegacją Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej...

W toku rozmowy przewodniczący delegacji KC FPK, członek Biura Politycznego i sekretarz KC Paul Laurent poinformował o aktualnych problemach działalności Francuskiej Partii Komunistycznej...

W Genewie otwarto wystawę poświęconą budowie Pomnika - Szpitala CZD

W Genewie została otwarta wystawa poświęcona budowie Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka...

Otwarcia wystawy dokonał przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, minister Janusz Wierzbicki...

DZIS JUTRO 8 STRON POJUTRZE

Sztandar dla KW MO w Skierniewicach

10 bm. w Skierniewicach w 35 rocznicę powołania MO i SB odbyła się uroczystość przekazania sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo regionu...

W uroczystości uczestniczyli komendant główny MO, gen. bryg. Stanisław Zaczekowski, zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR...

Złota polska jesień

Zaczyna się prawdziwa złota jesień. W ciągu ostatnich dni nastąpił w całym kraju wyraźny wzrost temperatury...

sachmurzenie małe lub umiarkowane, przeważnie bez opadów. mogą wystąpić mgły i zamglenia.

Co będzie z „Timesem”?

Przyszłość najstarszej gazety brytyjskiej, „Timesa”, której wydawanie zostało niespełna rok temu zawieszono, jest w dalszym ciągu pod znakiem zapytania...

Taka sobie myśl

Najgorszym grzechem w stosunku do naszych bliskich jest obojętność.

CO DZIEŃ CONTESIE

W 284 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.52, zaszło zaś o 16.52

Imieniny obchodzą Aldona, Emil

Dyżurny synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe.

Ważniejsze rocznice

1779 - Zg. K. Pulaski, generał, konfederat barski, uczestnik walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

1899 - Zm. J. P. Joule - fizyk angielski

1919 - W Krakowie powstał Polski Związek Lekkoatletyczny - pierwsza organizacja sportowa w Polsce.

1944 - Rozmowy w Moskwie z udziałem przedstawicieli KRN i PKWN w sprawie utworzenia rządu jedności narodowej i ustalenia granic Polski.

Taka sobie myśl

Najgorszym grzechem w stosunku do naszych bliskich jest obojętność.

Uśmiechnij się



- A więc: koniec z paleniem, alkoholem, ostrymi przyprawami, bitą śmietaną, ciastkami, kobietami... Ale najważniejsze: nie upadać na duchu!

# Inicjatywa zapewniająca światu pokój

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Holandii, nawiązując do ogłoszonej 8 bm. przez L. Breżniewa zapowiedzi wycofania w ciągu najbliższych 12 miesięcy 20 tys. żołnierzy i ok. tysiąca radzieckich pojazdów pancernych z terytorium NRD, oświadczył, że rząd holenderski pozytywnie ocenia to posunięcie i widzi w nim środek sprzyjający kontynuacji procesu odprężenia.

Przywołując holenderski opozycji, były premier Joop den Uyl wezwał rząd swego kraju do rozpoczęcia rozmów na temat ograniczenia broni nuklearnych w Europie zachodniej. Podkreślił, iż rozmowy z państwami Układu Warszawskiego na ten temat powinny rozpocząć się zanim dojdzie do rozmieszczenia nowych rakiet średnio-dalekiego zasięgu typu „Pershing 2” oraz pocisków samosterujących „Cruise”.

Bruckelski dziennik „La Libre Belgique” stwierdził w swym komentarzu, że decyzja rządu radzieckiego o jednostronnym wycofaniu części wojsk i pojazdów pancernych z obszaru NRD odpowiada polityce odprężenia.

W oświadczeniu Prezydium Zarządu Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) opublikowanym 10 bm. stwierdzono, że „nowe inicjatywy Związku Radzieckiego, zmierzające do zapewnienia pokoju w Europie i na całym świecie, a także propozycje przedstawione przez NRD, odpowiadają interesom wszystkich narodów kontynentu europejskiego, a szczególnie społeczeństw RFN, żyjących na styku dwóch ustroju — kapitalistycznego i socjalistycznego — oraz dwóch bloków wojskowych — NATO i Układu Warszawskiego”.

## Pod pretekstem „walki z terroryzmem”

# Fiat zwalnia 61 robotników

Fale protestów wywołała we Włoszech decyzja jednoczesnego zwolnienia z pracy 61 robotników przez kierownictwo koncernu Fiat w Turynie. 9 bm. robotnicy ci, zatrudnieni w kilku filiach Fiata, otrzymali oficjalne pisma zawiadomienia, że zostają „zawieszani” w pracy pod zarzutem naruszenia dyscypliny oraz z powodu zachowania sprzecznego z zasadami wspólnej witalności w zakładach. Zgodnie z wieloletnim zwyczajem w zakładach Fiata, w przypadku zwolnienia z pracy, Dyrekcja koncernu motywowała te decyzje zamiarem położenia kresu atmosferze napięcia i przemocy powstałej w ostatnich latach w zakładach Fiata z powodu powtarzających się nieuczciwie zamachów i

# Udane wakacje 17 tys. łódzkich harcerzy

Z różnych form letniego wypoczynku skorzystało w czasie tegorocznych wakacji przeszło 17 tys. łódzkich harcerzy. Wczoraj w Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima odbyło się uroczyste podsumowanie harcerskiego lata. Zainaugurowano również nowy rok pracy kadry instruktorskiej ZHP.

Komendant Chorągwi Łódzkiej ZHP im. Bohaterskich Dzieci Polskich, harcmistrz Zdzisław Szymor powitał przybyłych na uroczystość zaproszonych gości: sekretarza KŁ PZPR — Jerzego Grabowskiego, prezydenta Łodzi, prze-

## „Gaudeamus” w Sieradzu

W punkcie konsultacyjnym Uniwersytetu Łódzkiego w Sieradzu zainaugurowano wczoraj nowy rok akademicki. Placówka, która kieruje doc. dr hab. Michał Seweryński, istnieje już od 1975 roku. Na wczorajszą uroczystość pierwszymi gośćmi absolwentami wczorajszego roku ukończenia studiów.

Od tego roku, obok Zawodowego Studium Administracji, rozpoczyna się swa działalność dwa nowe kierunki studiów: ekonomika handlu i ekonomika przemysłu. Studiować będzie w Sieradzu 180 słuchaczy, otwarto dla nich na miejscu bibliotekę specjalistyczną. (ptom)

## Pod pretekstem „walki z terroryzmem”

aktów terroru. W tym kontekście dala do zrozumienia, że zwolnionych robotników uważa za „sympatyków” terroryzmu. W dotychczasowym komunikacie, dyrektora Fiata przypomniał m. in., że w ostatnich czterech latach z rak terrorystów poniosło śmierć trzech zajmujących kierownicze stanowiska pracowników zakładu. 19 zostało rannych, ponadto zanotowano kilkadziesiąt wypadków sabotażu urządzeń (pożary, eksplozje bombowe itp.). Niemal codziennie zdarzały się również napady i akty zastraszania wobec osób kierujących zakładami.

Decyzja o jednoczesnym zwolnieniu 61 robotników Fiata, pod pretekstem „walki z terroryzmem”, wywołała fale protestów ze strony włoskich związków zawodowych i lewicowych sił politycznych.

wodniczącego Łódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa — Józefa Niewiadomskiego, kuratora oświaty i wychowania — Tadeusza Podwysokiego, przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych dzielnic, miast i gmin województwa, komendy WAM oraz delegację bratniej organizacji z NRD z miejscowości Radebeul.

Podczas wczorajszej uroczystości odbyła się dekoracja odznaczania miast państwowych i organizacyjnymi zasłużonymi instruktorów ZHP.

Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali: harcmistrz — Mirosław Kozko, Eugeniusz Malariej i Wojciech Jezorski.

Honorową Odznaką Miasta Łodzi została wyróżniona harcmistrz Mirosława Kazimierska.

Medale „Za Zasługi dla Obrony Kraju” przyznano harcmistrz Elżbiecie Wójcikowskiej-Olepie i Harcmistrzowi Polskiej Ludowej — Włodzimierzowi Hartenbergowi.

Odznaczenia im. Janka Krasińskiego otrzymali: harcmistrz — Helena Rusak-Dąbrowska, Marek Kustosiak, Zdzisław Marchwiński oraz Harcmistrz Polskiej Ludowej — Leon Lewandowski, Irena Gębalska i Bolesław Majewski.

Krzyże „Za Zasługi dla ZHP” przyznano hm Zdzisławowi Trojanowskiemu i Wiesławowi Jastrzębskiemu.

Honorowy stopień Harcmistrza Polskiej Ludowej otrzymali harcmistrz: Alicja Młynarczyk, Alicja Tum, Zbigniew Matuszewski, Maria Kuźnik, Anna Baranowska-Dylikowa, Janina Zależyńska i Genowefa Okulicz.

W ręce również 20 listów gratulacyjnych za „Wzorowe Obozy HAL-79”.

Rada Główna Przyjaciół Harcerstwa i Główna Kwatera ZHP wyróżniła Złotymi Honorowymi Odznakami Ruchu Przyjaciół Harcerstwa łódzkie oddziały: „Głosu Robotniczego”, „Dziennika Popularnego” i „Expressu Ilustrowanego”.

Zabierając głos w czasie wczorajszej uroczystości prezydent Łodzi Józef Niewiadomski w imieniu władz partyjnych i państwowych naszego województwa pogratulował kadry instruktorskiej ZHP sprawnie przeprowadzonej, największej w dziejach łódzkiego harcerstwa, tegorocznej akcji letniej oraz życzył osiągnięć w wychowaniu dzieci i młodzieży.

Po części oficjalnej wystąpił harcerski zespół artystyczny „Krajki”. (j.kr.)

# W 2000 roku będzie nas 41,2 mln

Z najnowszych danych demograficznych wynika, że ludność Polski w 2000 roku wynosić będzie około 41,2 mln.

Jak twierdzą naukowcy, zachowuje się dotychczasowa tendencja wyrównywania proporcji płci. Np. w 1975 r. na 1000 mężczyzn przypadało 1059 kobiet. W 1990 będzie ich 1030, a w 2000 r. — 1017.

Według obecnych prognoz — w miastach będzie mieszkać w 2000 r. prawie 69 proc. ludności naszego kraju.

## Przed 36 rocznicą LWP

# Uroczysta akademія w GKO

Z okazji zbliżającej się 36 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego wczoraj w Garnizonowym Klubie Oficerskim odbyła się uroczysta akademія. W imieniu Dowódcy Garnizonu WP ppłk dr Michał Bajak serdecznie powitał przybyłych na wczorajszą uroczystość oficerów, podoficerów, podchorążych i żołnierzy służby zasadniczej wraz z ich rodzinami. Referat okolicznościowy

# 24 godziny

PARYŻ. — Sekretarz generalny OECD Emlie van Lennep oświadczyła na posiedzeniu zgromadzenia parlamentarzystów Rady Zachodnioeuropejskiej w Strasburgu, że kraje u przemysłowe spodziewają się w r. 1980 bardzo powolnego wzrostu gospodarczego, podwyżek cen oraz perturbacji w bilansach handlowych i finansowych. Główna przyczyną tych ponurych prognoz gospodarczych jest wzrost cen ropy naftowej, która od grudnia ub. r. zdrożała o ok. 60 proc.

DELHI. — Radio Kabul podało, że we wtorek zmarł po ciężkiej chorobie b. prezydent Afganistanu, Nur Mohammad Taraki.

BUENOS AIRES. — We wtorek zanotowano w południowo-wschodniej Gwatemali silne trzęsienie ziemi o natężeniu 8 stopni w skali Mercallego. Zginęły 3 osoby, a wiele osób odniosło rany. Trzęsienie spowodowało poważne szkody materialne.

MADRYT. — Niezwykle groźny pożar, jaki wybuchł w Alcobendas na peryferiach Madrytu, spowodował silne oparzenia 27 osób. Przyczyną pożaru, twierdzi policja stołeczna, było zwarcie w instalacji elektrycznej, które doprowadziło następnie do eksplozji pojemników z butanem. Wskutek wybuchu wypadły szczyby z okien wielu okolicznych budynków, a także uległy uszkodzeniu liczne parkujące opodal auta.

NOWY JORK. — Między USA i Kanadą trwa wojna tuńczykowa. Ktoś wybuchł w wyniku pirackiej działalności amerykańskich statków rybackich na wodach kanadyjskich na Oceanie Spokojnym. Władze Kanady zatrzymały 19 trawlerów amerykańskich, które dokonywały na tych wodach połowów tuńczyka.

Rozmowy, które potem nastąpiły, szybko znalazły się w impasse, jako że Waszyngton stoi na stanowisku, iż amerykańskie statki rybackie mają prawo prowadzić połowy w tej strefie.

WIENIEŃ. — Ministerstwo obrony Austrii zakomunikowało, że w dniach od 19 do 22 bm. zostanie przeprowadzone manewry austriackich sił zbrojnych pod kryptonimem „Obrona terytorialna — 79”. Weźmie w nich udział ponad 27.500 żołnierzy wyposażonych w wielką ilość wojskowego sprzętu technicznego. Będą to największe ćwiczenia jakie odbędą się na terytorium neutralnej Austrii.

PARYŻ. — We Francji powołano specjalną komisję, której zadaniem będzie rozwiązanie „zagadki Ludwika XVII” — syna Ludwika XVI i Marii Antoniny — budzącej od stuleci kontrowersje wśród historyków.

WASZYNGTON. — W Waszyngtonie podano do wiadomości, że komisja spraw zagranicznych Senatu USA postanowiła do połowy października zakończyć przesłuchania ekspertów w sprawie porozumienia SALT II, a przed końcem miesiąca opracować rekomendacje, z jaką tekst radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu zbrojeń strategicznych przedłożony zostanie do dyskusji na plenum Senatu.

## Przed 36 rocznicą LWP

# Uroczysta akademія w GKO

Z okazji zbliżającej się 36 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego wczoraj w Garnizonowym Klubie Oficerskim odbyła się uroczysta akademія. W imieniu Dowódcy Garnizonu WP ppłk dr Michał Bajak serdecznie powitał przybyłych na wczorajszą uroczystość oficerów, podoficerów, podchorążych i żołnierzy służby zasadniczej wraz z ich rodzinami. Referat okolicznościowy

obrazujący 36-letnią historię Ludowego Wojska Polskiego wygłosił mjr mgr Jerzy Pałucha.

W Łodzi i województwie, kadra oficerska WP odbywa spotkania w szkołach i placówkach oświatowych. Młodzież zapoznaje się z ciekawymi tradycjami ludowych sił zbrojnych. (j.kr.)

## Rozbicie międzynarodowego gangu

# „Chiński łącznik” w potrzasku

Podjęta przez policję francuską, amerykańską, holenderską, zachodnoniemiecką i tajlandzką wspólna operacja doprowadziła do

rozbitcia wielkiego międzynarodowego gangu przemytników heroiny, działającego pod kryptonimem „chiński łącznik”. W końcu ub. tygodnia w ręce policji wpadło w Amsterdamie cenę 200 dolarów za Hongkongu, zaś w Paryżu zatrzymano 7 Tajów, konfiskując jednocześnie 8 kg surowej heroiny, znaną też pod nazwą „brunatnego cukru”. Ten niezwykle silnie działający narkotyk zyskuje w Amsterdamie cenę 200 dolarów za gram. Przemycnicy przybyli do Europy z Bangkoku. Kilku z nich wsiadło w pociąg jadący do Hagii, inni zatrzymani się w hotelach paryskich.

## Hiszpania

# 16 przypadków cholery

Z Pamplony w prowincji hiszpańskiej Navarra, donoszą o umieszczeniu w tamtejszym szpitalu 16 pacjentów dotkniętych cholerą. Jak informują władze sanitarne, większość przypadków nie jest bynajmniej groźna.

## Wielkie łowy na wieloryby

Pomimo presji międzynarodowej, zmierzającej do zaprzestania łowów na wieloryby, którym grozi całkowite wyniszczenie, tysiące mieszkańców Wysp Azorskich kontynuują polowanie na te ssaki morskie metodami odziedziczonymi w wieku XVIII po wielorybników angielskich i amerykańskich. Okalając archipelag Wysp Azorskich wody atlantyckie obfitują wciąż jeszcze w wieloryby, które znajdują tutaj obfitość pożywienia w postaci kalmarów, ośmiornic i innych gatunków bezkręgowców.

# SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

## „Złoto” dla siatkarek Startu (Korespondencja własna z Mongolii)

P o przeszło 15-godzinnej podróży powietrznej via Irkuck — Omsk — Moskwa, wczoraj w nocy powróciła z Ulan Bator ekipa siatkarek łódzkiego Startu. Interesująca, choć meczowa podróż zakończyła się dla łódzianek pełnym sukcesem. Uczestnicząc w dorocznym, ósmym spartakiadzie klubów spółdzielczych krajów socjalistycznych siatkarki Startu zwyciężyły w turnieju zdobywając złote medale.

W pierwszym meczu mongolskiego turnieju Start pokonała swego imiennika z Pragi 3:1. W drugim zwycięstwo nad gospodarzami turnieju — Chorszoim Ulan Bator 3:0, a w decydującym pojedynku, budapeszteńskiego Spartakusa 3:1. Przymownie, że jest to już szósty sukces łódzkiego zespołu w rywalizacji o

miłano najlepszych drużyn spółdzielczych krajów socjalistycznych. Turniej w Ulan Bator stanowił jedną z najważniejszych imprez sportowych, jakie odbyły się w tym roku w stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej. Każdy mecz siatkarki toczył się przy pełnej widowni hall Instytutu Sportu. Jedynym m. in. wyższej uczelni wychowania fizycznego. Okazało się, że kibice mongolscy, przedstawiający tradycyjnie ponad wszystkie swoje narodowe sporty — zansay i juczmitwo, potrafią pasjonować się również piłką siatkową.

Łódzianki zyskały w stolicy Mongolii ogromną sympatię tamtejszych kibiców sportu. Dostarczyły też niezapomnianych przeżyć i emocji grupie przeszło 100 pracującym w Ulan Bator specjalistom polskim. Z ich skonała gra, a przede wszystkim z zwycięstwem, przedstawiały tradycyjnie swoje ekipy (w tym i towarzyszący siatkarkom Startu nieśli podopieczni) zebrali niemałe gratulacje od przedstawicieli polskiej ambasady.

Udział w turnieju był jednym z etapów przygotowań do pierwszoligowego sezonu, który rozpocznie się w lutym przyszłego roku. Realizując plan przygotowań do batalii o mistrzostwo punkty siatkarki Startu czyniły udany się do Pragi, gdzie weźmie udział w międzynarodowym turnieju, a później w podobnej imprezie w Sokolowcu (CSRS). Miejmy nadzieję, że łódzianki startujące w międzynarodowych próbach z pełnym powodzeniem wykonały plan, związany z jak najlepszym przygotowaniem formy i ligowej, gwarantującej skuteczny powrót na mistrzowski fotele.

## WIESŁAW WRÓBEL

## Komunikat Totka

|  |                         |
|--|-------------------------|
| DUŻY LOTEK   |                         |
| LOSOWANIE I: 43 rozv. z 5 traf. wygrane po ok. 32.900 zł. 4,844 rozv. z 4 trafieniami — wygrane po 244 zł. 32.814 rozv. z 3 traf. — wygrane po 23 zł. LOSOWANIE II: 90 rozv. z 5 trafieniami — wygrane po ok. 18.500 zł. 4.368 rozv. z 4 trafieniami — wygrane po 878 zł. 68.841 rozv. z 3 trafieniami — wygrane po 61 zł. |                         |
| MAŁY LOTEK   |                         |
| I LOSOWANIE  | 1 — 3 — 10 — 17 — 31.   |
| II LOSOWANIE   | 11 — 16 — 31 — 35 — 32. |
| Końcówka banderoli: 6532.  |                         |
| EXPRESS LOTEK  |                         |
| 7 — 19 — 28 — 33 — 35.   |                         |

## Polska — Islandia 2:0 (0:0) Na samym dnie...

Kolejny mecz polskiej reprezentacji w ramach eliminacji ME zakończył się zwycięstwem nad Islandią 2:0 (0:0). Bramki dla Polski zdobyli Ogaza — 2 (35 min. i 74 min. spotkania). Oba zespoły wystąpiły w następujących składach: POLSKA: 1. Szymanowski, Janas, Rudy Kukuła, Węzorek, Boniek, Nawalka — Lato, Ogaza, Terlecki (od 54 min. Sybels). ISLANDIA: Bjarnason, Oskarsson, Haraldsson, Gudmundsson, Gerliesson, J. Edvaldsson, Pettersson, A. Edvaldsson, Thordarsson, Sigurvinsson, Sveinsson. Złote kartki otrzymali: J. Edvaldsson i Pettersson.

Po tym żalonym dla polskiego futbolu meczu należałoby pogratulować nie tylko tym kibicom, którzy nie zjawili się na stadionie krakowskiej Wisły oraz tym którzy po prostu w ogóle nie wyciążyli odbiorników telewizyjnych albo oglądali w drugim programie film „Amor wpadł do wody” lub publicznie złączyli się prof. Kruczkowi. Żaluję bardzo, iż nie przekroczyłem gałki telewizyjnej, nie przeliczyłem programu. Ale przecież wierzymy, iż objętym dobrze widokowo i wreszcie wspaniale bramki strzelone przez polskich piłkarzy.

Nic z tego. Okazało się, iż nawet z tak słabym przeciwnikiem nie potrafimy sobie poradzić i w wyrazny sposób udokumentować „wypilność” w sumie przewagi zdobywców bramek. Potwierdziło się i to, że drużyny przeciwnej nie umiemy szybko rozegrać piłki w obrębach pola karnego. Nie wiem czy byliśmy już myślimi na stadionie w Rotterdamie, czy też wyobraźaliśmy sobie, iż kwestia zdobycia kilku bramek to sprawa tylko czasu? Czas upływał, a na tablicy wciąż oglądaliśmy rezultat 0:0. I dobrze się stało, że po błędnie obróconych zdobyliśmy pierwszą bramkę i możemy podziękować sędziemu za poddyktowanie rzutu karnego za faul na Bonku.

Myślę, iż mecz z Islandią udowodnił w dobitny sposób słabość polskiej drużyny. Co na to szkoleniowcy prowadzący reprezentację? Nie chcemy absolutnie wadzić się w opinii tego żenującego meczu. Brak koncepcji w rozgrywaniu akcji ofensywnych, schematyzm w grze poszczególnych zawodników. Znamy są już na pamięć nieproduktywne zagrania Lato, nie podał również Boniek (można go tylko usprawiedliwić za dużą częstotliwość rozgrywania ważnych meczów w klubie i reprezentacji, co nie jest bez znaczenia), nie spełnił swych zadań pozostałi pomocnicy i beczni obrońcy z A. Szymanowskim na czele.

Czyżby polska piłka osiągnęła absolutne dno? Eo po tym meczu niekto chyba nie wierzy w sukces na stadionie w Rotterdamie. Z taką formą nie mamy co marzyć o dobrym rezultacie w meczu z Holan-

## Siatkarze przegrali z ZSRR

W śróde rozegrano w barwskiej sali Pierre de Coubertin pierwsze poedyndki finałowe mistrzostw Europy siatkarzy. Już w inauguracyjnym meczu finałów zmierzli się pretendenci do medalowych pozycji siatkarze Polski i ZSRR.

Polacy, którzy zaprezentowali w eliminacjach wysoka formę, nie sprostałi w tym pojedynku zespołowi radzieckiemu przegrywając 0:3 (14:16, 9:15, 12:15).

W spotkaniu finału „B” w Cannes siatkarki Polski pokonały Francję 3:2 (15:12, 15:7, 8:15, 8:15, 15:4).

## W sali Resursy Polska — CSRS

Dziś w sali „Resursy” o godz. 18 odbędzie się drugi mecz superligi europejskiej w tenisie stołowym pomiędzy reprezentacjami Polski i CSRS.

Polacy bardzo dobrze spisali się w pierwszym meczu, przegrywając na wyjeździe z reprezentacją Węgier 2:3. Zebrali też pochlebne recenzje za ten występ. Ich przeciwnikiem będzie jednak zespół, który w ubiegłym roku triumfował w tych rozgrywkach. Za Polakami przemawia aut „własnego boiska” oraz to, iż w meczach męskich reprezentacji uzyskiwaliśmy z CSRS pozytywne rezultaty.

Faworytami są oczywiście goście. Nasz zespół wystąpił w tym meczu w następującym składzie: Szatko, Grubba i Kucharski. Przeciwnicy jeszcze nie ogłosili swego składu. Wiadomo jedynie, iż do drużyny kandydują: Uhlíkova, Silhanova, Orlovski, Dvoracek i Panski. Przyjmujemy jednocześnie, iż w pierwszym meczu CSRS pokonała reprezentację Francji 7:0.

## Manifestacja studentów w Pekinie

Na centralnym placu Tien An Men w Pekinie odbyła się w środę manifestacja około dwóch i pół tysiąca studentów i wykładowców Chińskiego Uniwersytetu Ludowego, jedne z największych uczelni w CHRL, zajmujących się głównie naukami społecznymi. Działalność uniwersytetu została w roku ubiegłym po przeszło 10-letniej przerwie wznowiona, ale

większość budynków uczelni, zajętych od czasów rewolucji kulturalnej przez armię, nie została dotąd opróżniona i zwrócona. Uczestnicy manifestacji nieśli transparenty z żądaniem zwrotu sal wykładowych i pomieszczeń socjalnych, takich jak domy akademickie i salka oraz skandowali: „Chcemy uczyć się, jeść i żyć”.

## Kronika wypadków

- Godz. 8.10. Anieli W. lat 81 na ulicy Armii Czerwonej nr 4 wpała na bok tramwaju 145. Z powodzeniem wstrząsnęła mózgu pieszka przebywa w szpitalu.
- Godz. 8.20. Na ulicy Konstantynowskiej 100 kierowca „Fiata” 1455 IS Antoni K. uderzył w tył drugiego „Fiata” LDJ 291 B. w wyniku czego żona jego Eugenia doznała wstrząszenia mózgu. Pojazdy zostały uszkodzone na sumę 30 tys. zł.
- Godz. 10.30. Z niewiadomych przyczyn na ulicy Kilińskiego przy północnym wykościele się docepca tramwaju linii 1/2 tarasulac przeleżał na tej trasie na okres 20 minut.
- Godz. 11.45. W miejscowości Klimkowska Stefan Sz. lat 77 jadąc wożem zaprzęgowym podczas mijania się z ciągnikiem „Ursus” spadł na jezdnię. Upadek okazał się tragiczny, bowiem woźnica zmarł w szpitalu.
- Godz. 12.25. W Zgierzku na skrzyżowaniu ulic: Łeczycka —

- Buczka wbił się nagle 11-letni Jacek P., wpadając pod „malucha”. Chłopiec na szczęście doznał niegroźnych potłuczeń nogi.
- Godz. 13.50. Kierowca „Stara” IR 1734 Jan S. na skrzyżowaniu ulic: Zarzevska — Krucza nie ustąpił pierwszeństwa przedjazdu, powodując zderzenie z „Fiatem”, którego prowadzący (Józef R.) doznał wstrząszenia mózgu.
- Godz. 15.40. Grzegorz M. lat 14 przebiegając jezdnią (skrzyżowanie ulicy Wojska Polskiego ze Smugową) zmusił kierowcę autobusu linii E/5 do gwałtownego hamowania, w wyniku czego pasażerka Monika P. lat 29 przewróciła się doznając lekkich obrażeń, które opatrzone jej w Pogotowiu.
- Godz. 15.15. Na ulicy Nowotki 137 na bok samochodu „Skoda” wpała i doznała złamania nogi nieostrożnie idąca pieszka — Janina S. (ch)

|  |  |   |  |
|--|--|---|--|
| Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 października 1979 r. zmarł nagle w wieku lat 50 mjr rezerwy MO                    |  | Dnia 10 października 1979 r. zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek  |  |
| JERZY KAŁUCKI  |  | EUGENIUSZ SWOBODA   |  |
| Pogrzeb odbędzie się dnia 11 października br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamia pogrążona w smutku |  | Pogrzeb odbędzie się dnia 12 października br. o godz. 14 na cmentarzu na Zarzewie, o czym zawiadamia pogrążona w smutku |  |
| RODZINA  |  | RODZINA   |  |
| Dnia 9 października 1979 roku zmarł nagle w wieku 47 lat   |  |   |  |
| S. + P.  |  |   |  |
| LESZEK LASKOWSKI   |  |   |  |
| pracownik Zakładów Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych.  |  |   |  |
| Pogrzeb odbędzie się dnia 12 października br. o godzinie 15.30 na cmentarzu na Mani, ul. Solec 11.                         |  |   |  |
| Pozostają w głębokim smutku:   |  |   |  |
| ŻONA, CÓRKI, MATKA, TEŚCOWA, BRACIA I POZOSTAŁA RODZINA  |  |   |  |

## Rozwój przemysłu — bez kolizji z przyrodą

Wydawałoby się, że na temat Wisły napisano już tyle, iż w pełni zdołano wyczerpać zagadnienie, jak i dostatecznie zaspokoić ciekawość opinii publicznej. Tymczasem problem okazuje się, jak rzeka — długi, szeroki, i jak sama Wisła obfitująca w liczne meandry. Nadal więc znajduje się on w centrum uwagi i budzi powszechne zainteresowanie. A to z pewnością dlatego, że nazywa „królową rzeką”, będącą największym rezerwuarem wodnym, ma w polskiej gospodarce i hydrografii olbrzymią i wieloraką rolę.

Bulwersowani, raz po raz, wiadomościami o występujących na świecie trudnościach paliwo-energetycznych, nie dopuszczamy jakoś do świadomości faktu, iż rychno może zagrozić z kolei światu kryzys wodny.

Wodę przyjęło się uważać za naturalne dobro-dziejstwo, które było, jest i będzie w niewyczerpanych ilościach. Tymczasem widmo „posuchy” w wielu krajach Europy i świata rysuje się coraz wyraźniej. Polska należy do obszarów niezbyt zasobnych w wodę. Wbrew pozorom, wskaźnik zasobności wynosi u nas w przeliczeniu na jednego mieszkańca zaledwie ok. 1340 m sześć. wody w ciągu roku (podczas gdy przeciętnie na statystycznego mieszkańca Europy kształtuje się on na poziomie 2100 m sześć.).

Przy dynamicznym rozwoju przemysłu oraz urbanizacji kraju zapotrzebowanie na wodę w ciągu ostatnich lat wzrosło o ok. 4 mld m sześć. Według prognoz zużycie wody w 1990 r. sięgnie 29 mld m sześć., by w 10 lat później określić się olbrzymią ilością 36 km sześć. I wtedy będzie to już wielkość przekraczająca o blisko 6 mld m sześć. cały zasób wody, jaki może w tzw. roku suchym spłynąć z terytorium kraju.

Można więc przewidywać, że dalszemu użytkowaniu zasobów wodnych będzie towarzyszyło narastanie napięć wywołanych zwiększeniem się zapotrzebowania na wodę i ciągłą zmiennością wodnych zapasów tak w czasie, jak i przestrzeni. Nie bez wpływu na te trudności pozostaje pogarszająca się, z roku na rok, jakość wód, zwłaszcza powierzchniowych.

Jako wymownym przykładem posłużmy się Wisłą, która ma ten szczególny przywilej, iż wraz ze swym dorzeczem zaspokaja ponad 60 proc. krajowych potrzeb wodnych. I tu warto przypomnieć, że ściśle związanych jest z nią 5 wielkich aglomeracji miejskich, a wzdłuż jej osi usytuowano szereg ośrodków i centrów przemysłowych. Otóż Wisła nie posiada, na całej niemal długości, wód zaliczanych do I klasy, a więc przydatnych dla użytkowników komunalnych, przemysłowych i innych działań przemysłu o szczególnych wymaganiach oraz dla hodowli ryb łososiowatych. Równocześnie na około jednej trzeciej swej długości Wisła prowadzi wody zanieczyszczone ponad normę, czyli poza wszelką klasyfikację. Odprowadzane do samej Wisły, jak i niektórych jej dopływów ścieki, czynią spustoszenie w istniejącym tam życiu biologicznym. Jak

się przypuszcza, spustoszenie to może dosięgnąć nawet następnych pokoleń fauny i flory, gdyż niektóre ścieki przemysłowe mają właściwości mutageniczne.

Celowo zestawiam te fakty, aby podkreślić wagę oraz konieczność podjętych wielokierunkowych działań w celu uregulowania i uzdrowienia naszej gospodarki wodno-ściekowej. Służą temu opracowane i już częściowo realizowany program „Wisła”. Chodzi w nim zarówno o zapewnienie dostatecznej ilości wody dla leżących nad rzeką miast i ośrodków przemysłowych (przez kaskadowanie nurtu, budowę zbiorników o łącznej pojemności 10 mld m sześć., instalowanie nowych i modernizowanie istniejących oczyszczalni ścieków i urządzeń napowietrzających itp.), jak i o stworzenie dogodnych warunków dla lokalizacji elektrowni dużych mocy oraz zakładów szczególnie wodochłonnego przemysłu. Do tych ostatnich należą niewątpliwie przemysł celulozy i papieru.

Ogółem papiernie i celulozownie zużywają około 300 mln m sześć. wody rocznie i co gorsza odprowadzają w przybliżeniu tyleż samo ścieków. Jest to więc niezwykle uciążliwy konsument. Zwłaszcza, że dominującą rzeką, zarówno w porobrze wody, jak i w rzucie odpadów, jest właśnie Wisła.

Co prawda, przemysł ten płaci za czerpanie wody (od 50 gr do 1 zł za m sześć.), płaci też za odprowadzone ścieki (niejednokrotnie aż do 5 zł za 1 m sześć.), ale przecież rzecz nie w pieniądzu. (Choćby w przypadku małych, przestających zakładów wielkość wydatków decyduje nie o ich bycie). Chodzi wszakże o sprawę nadrzędną — o taki rozwój przemysłu, by nie stał on w kolizji z przyrodą, ze środowiskiem. Kierując się tą zasadą, zamknięto niedawno dwa przestarzałe zakłady celulozowe. W tej chwili rozpatruje się możliwość zamknięcia celulozowni w Kluczach, a równocześnie prowadzi nader intensywne prace badawcze nad gospodarką wodno-ściekową tej bardzo uciążliwej i wodochłonnej gałęzi.

Prezentacji dotychczasowych osiągnięć oraz wymianie doświadczeń poświęcono jej odbywające się w Łodzi sympozjum naukowe, zorganizowane przez Komitet Technologii Drewna PAN i Instytut Celulozowo-Papierniczy. Bierze w nim udział ponad 100 fachowców — teoretyków i praktyków reprezentujących zakłady produkcyjne, placówki zaplecza naukowego oraz wydziały gospodarki terenowej i ochrony środowiska województwa, na których terenie znajdują się fabryki celulozowo-papiernicze.

Decyzje i wnioski przyjęte w czasie obrad będą z pewnością istotnym wkładem w realizację programu „Wisła”, którego celem jest kompleksowe zagospodarowanie naszych zasobów wodnych. To zaś stanowi warunek zaspokojenia potrzeb kraju na wodę obecnie i w przyszłości. (Jot-es)

Tuż przy drzwiach wejściowych do zarządu RSM „Bawelna” olbrzymia tablica, której nie sposób nie dojrzeć. Tytuł tablicy: „Mieszkanie na zamówienie”. Treść: bardzo dokładnie wyliczenia ile komu zwróci się za lentex, jeśli zgodzi się przejąć mieszkanie bez podłogi, ile za kuchenkę — jeśli spółdzielca mu nie odpowiada, ile za malowanie olejne, jeśli takowego nie planuje itd. Wyliczenia co do grosza, za- leżnie od metraży mieszkania.

Oczywiście, można się także poinformować na zebraniu przed zasiedleniem, można u odpowiedniego urzędnika w spółdzielni. Obok dodatkowe tablice — reklamowe, różnych spółdzielni pracy — sugerują komu zlecić układanie parkietu, komu glazury itd. Wszystko to ma związek z akcją: „mieszkanie na zamówienie”, usankcjonowaną uchwałą nr 42 Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego z 4 kwietnia 1978 r.

## MIESZKANIE na zamówienie

Uchwałę tę powołało samo życie, które wykazało, że niejedno świeżo upieczony lokator, chcąc mieszkać tak jak sobie przez długie lata oczekiwaniami wymarzył (i na ten cel zaszczędził pieniądze), zrywa położone podłogi, przedstawia kuchnię i łazienkę, nawet burzy ściany działowe. Przy okazji wiele materiałów trafia na śmietniki, dochodzą niepotrzebna robocizna przy zrywaniu płytek pcv itp. Pomyślano więc, że będzie znacznie rozsądniej nie tylko umożliwić lokatorom utrzymanie prawie całego mieszkania (w jakim stopniu — to już w myśl życzeń), ale także zwrócić część pieniędzy za nie zużyte w ich mieszkaniach materiały.

Spółdzielnia nie zawsze może (materiały, siła robocza itd.) zafundować spółdzielcy usług, których by sobie życzył. W zakładzie remontowo-budowlanym „Bawelny” nie pamiętają kiedy ostatni raz oglądali w swoim magazynie glazurę łazienkową i parkiet — dwie rzeczy, o które każdy prosi i które każdy planuje. Spółdzielnia nie może nawet zainstalować lokatorów kucharki z różnem (ostatnio to bardzo modne), bo nie można takich kupić na rachunek, bo są przeznaczone wyłącznie „dla ludności”...

Spółdzielni wiadomo więc, że decyzja urzędnika mieszkania według swego gustu nie jest rzeczą prostą wobec sytuacji na rynku materiałów wykonanych dla budownictwa. Spółdzielnia także wiadomo, że i spółdzielni pracy miewają kłopoty, a ich usługi nie należą do tanich. A mimo to, akcja „mieszkanie na zamówienie” rozwija się.

W 1978 r. — 66 osób przejęło „goty” mieszkania, do 15 września 1979 r. umowy ze spółdzielnią podpisało już 192, ale do końca roku jeszcze daleko. Wiadomo że połowę tegorocznych mieszkań spółdzielnia przekaże w ostatnim kwartale. Należy się więc liczyć ze znacznym jeszcze w 1979 r. wzrostem zainteresowania „mieszkaniami na zamówienie”. Oblicza się że liczbę na 400; jest to dużo, zważywszy, że w ogóle przydzielili się 800 mieszkań.

Oprócz tego, że lokator decydujący się na wykonanie mieszkania we własnym zakresie, dysponuje półrocznym terminem na opuszczenie starego, nie cieszy się on żadnymi innymi przywilejami. Jest takim samym lokatorem z ośmio-letniej kolejki, jak każdy inny. Otrzymuje natomiast zwrot pieniędzy za nie zużyte materiały. Jak mi powiedziano w spółdzielni — średnio kilkanaście tysięcy złotych.

Ile wkłada lokator w urządzenie według swego gustu mieszkania? Zapewne znacznie więcej, ale też jego pragnienia są powyżej standardu.

Kto się na to decyduje? Przekrój społeczny „odważnych” jest szeroki. Wspólna cecha, to wiek około trzydziestki — a więc młodzi, choć nie ci najmłodszy. Wśród nich sporo robotników. Właśnie ci, którzy potrafią sami mieszkania wykonać, położyć parkiet, wytapetować, przesunąć rury itp. Wykończenie mieszkania na zamówienie jest przeważnie dziełem tzw. złotych rąk.

Jak się to mieszkanie wykańcza?

• wszyscy rezygnują z pcv, czy lentexu. Większość zakłada sobie parkiety, pozostali — wykładają dywanową;

• wszyscy zakładają w łazience glazurę i terakotę;

• wszyscy „przemebelują” kuchnie, to znaczy przemieszczają kaloryfer, przesuwa kuchnię, rezygnując ze „spółdzielczej” (za co zwraca im się ponad 2 tys. zł) i montując kuchnię z różnem, dwa razy droższą;

• niektórzy rezygnują z drzwi wewnętrznych w mieszkaniu, montują bowiem prawdziwe — drewniane

— wszyscy wiedzą — powiedziała dyrektorowi Stefanowi Wyszkińskiemu w „Bawelnie” — że w waszych mieszkaniach nie ma parkietu (bo nie ma go w magazynach budowlanych), że nie układacie glazury, czy terakoty w łazienkach (przyczyna — jak wyżej), ale z tym przemebelowywaniem kuchni to już zupełnie inna sprawa. Kaloryfery przesuwa nie tylko ci od mieszkań na zamówienie; zdarza się, że to robią nagminnie wszyscy w bloku czy pionie, bo kuchnia okazuje się „nie do życia”...

— Wiemy o tym. Gdy powiedziano to projektantom pewnego bloku, to mi udowodnili, że w projekcie było inaczej. Hydraulikowi łatwiej czasem umieścić kaloryfer na środku niżeli dłużyć w kącie. On zajmuje się masówką...

— Co nie wyklucza faktu, że potem sam, po godzinach pracy na etacie, „poprawia” swoją własną robotę — nie w ramach pracy społecznej bynajmniej!...

Cała ta akcja mieszkań na zamówienie oddziału budownictwa od robot wykonanych i to jest jej wielki plus. Dzięki uchwałom 42, która umożliwiła rozliczenie za nie zużyte materiały — zyskuje lokator. Spółdzielnia liczyła na to, że materiały nie zużyte trafią do jej magazynów, przeważnie pustych. Niestety, do tej pory nie przybyła ani jedna płytka pcv, ani pół kilograma farby. A czekających na usługi zakładu remontowo-budowlanego „Bawelny” jest wielu...

Jak się ta akcja rozwija? Chyba lepiej niżeli przypuszczano. Chęć „mieszkania” inaczej, po swojemu jest siłą potężną, zdolną do przezwyciężenia każdej trudności. A jest ich wiele.

ALINA PONIATOWSKA

## Wielkie kontrakty „Bumaru”

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Bumar” zawarło ostatnio nową wielką umowę z amerykańską firmą „International Harvester Co”, która nada dotychczasowej współpracy z tą firmą wielokrotnie większą skalę. Umowa przewiduje, że fabryki „Bumaru” będą wytwarzały — w oparciu o dokumentację dostarczoną przez International Harvester Co — łądawarki wyposażone w łyżki o pojemności 5 m sześć. łyżki takich rozmiarów, należące do największych w świecie i obecnie jeszcze w Polsce nie produkowane, załadują przyczepę samochodową za jednym razem, podczas jednej tylko operacji.

„Bumar” współpracuje także z wielu innymi zagranicznymi firmami. Na przykład na podstawie umowy licencyjno-kooperacyjnej ze

szwedzkim przedsiębiorstwem „Kockums” wytwarza terenowe wyrotki, znakomicie dające sobie radę w najtrudniejszych warunkach. Na podstawie kontraktu z firmą „Koehring-Menck” (USA — RFN) produkuje ciężkie koparki hydrauliczne na podwoziu gąsienicowym, na mocy umowy z firmami „Jones Cranes” i „Coles Cranes” (Wielka Brytania) — żurawie samojezdne.

Umów takich jest wiele, na szczególną uwagę zasługują jednak kontrakty ze Związkiem Radzieckim. Doprowadziły one na przykład do wspólnego opracowania konstrukcji żurawia o udźwigu 40 ton, i ostatnio — o udźwigu 25 ton. W tym roku fabryki „Bumaru” dostarczą pierwszą serię produkcyjną żurawia o udźwigu 25 ton, składającą się z 90 takich maszyn.

W przyszłości będzie się w Polsce wytwarzało rocznie około tysiąca dźwigów tego typu, na potrzeby krajowe i na eksport. „Bumar” jest bowiem wielkim eksporterem maszyn budowlanych, zajmującym szóste miejsce na światowej liście. Sprzedaje swoje maszyny 57 krajom, przy czym wartość zagranicznych dostaw wzrasta co roku o około 20 procent. Głównymi partnerami są kraje RWPG, na które przypada 70 proc. tego eksportu. Współpraca w ramach RWPG, zapewniająca polskim maszynom budowlany wielkie, stabilne rynki zbytu, stała się zresztą głównym powodem szybkiego wzrostu produkcji tych maszyn. „Bumar” znany jest także w państwach, z którymi kooperuje (sa nimi Stany Zjednoczone, RFN, Szwecja, Francja, Wielka Brytania) oraz w krajach rozwijających się. Np. w wyniku wygranych przetargów dostarcza obecnie 143 żurawie o udźwigu 25 i 30 ton do Libii, 20 ciągników gąsienicowych i 65 ładowarek do Angoli.

I.E.

Na odcinku górnej Wisły budowane są pierwsze trzy z kilkunastu planowanych na całej długości rzeki stopnie wodne. Dzięki stworzeniu kaskady możliwy będzie transport węgla ze Śląska w dół Wisły, natomiast w górę popłyną towary przeznaczone dla fabryk woj. katowickiego. Na obszarze ok. 100 ha trwają prace przy budowie stopnia wodnego „Kosciuszko”.



Pod względem obszaru województwo łódzkie należy do najmniejszych w kraju jednostek administracyjnych, stąd też nieduża jest powierzchnia użytków rolnych, a co za tym idzie — niewielkie pokrycie potrzeb żywnościowych ludności aglomeracji z produkcji miejscowego rolnictwa. Jednakże udział tego rolnictwa w zaspokojeniu potrzeb Łodzi i podlódzkich miast rośnie z każdym rokiem. Prawie połowa ziemniaków i warzyw pochodzi już z produkcji własnej. Z tej produkcji pochodzi też co osiemny litr mleka i co trzeci kilogram jabłek.

Wzrost jest rezultatem przyjętego przed laty programu rozwoju rolnictwa wokół Łodzi. Zakłada on, iż dla skoncentrowania sił i środków, działania powinny pójść w dwóch kierunkach — rozwoju ogrodnictwa i warzywnictwa oraz hodowli, w której uwagę zwrócić się zwłaszcza na produkcję mleka i jaj. W myśl tych założeń znaczne środki skierowano na budowę szklarni, zadbano o zwiększenie powierzchni upraw warzyw gruntowych. Poważnym przedsięwzięciem jest tworzenie tzw. pierścienia mlecznego wokół Łodzi.

Nie wszystkie działania przynoszą jednakowo dobre wyniki. Za spory sukces uważa należy zwiększenie się w ciągu ostatnich trzech lat skupu warzyw o 75 procent i owoców o ponad 40 procent, zwiększyła się bowiem powierzchnia sadów, plantacji warzywnych i szklarni. Przekroczono np. przyjęte na bieżącą pięcioletnią założenia w dziedzinie rozwoju upraw pod osłonami. W końcu 1980 roku miało ich być 112 ha, a już teraz jest 115 ha. Zwiększa się powierzchnia

upraw warzyw gruntowych, jednakże tempo jest niższe niżeli zakładano w programie. Wynika to z dużej pracochłonności i braku sprzętu do zmechanizowania podstawowych prac.

Z dużymi trudnościami powstaje tzw. mleczny pierścień wokół Łodzi. Kłopoty mają zwłaszcza gospodarstwa uspołecznione — RSP, SKR i PGR. Wiadomo już teraz, że nie wykonają one przewidzianego na tę pięcioletnią program budownictwa inwentarskiego. W latach 1976—1980 miało powstać w sektorze uspołecznionym 6 dużych obór na 2800 stanowisk. Zamiast sześciu buduje się zaledwie dwie obory na 680 stanowisk, przy czym tempo budowy jest ślimacze. Przed dwoma laty zaczęto np. prace przy budowie obory w Brzózycy i choć budynek powinien być już przekazany do użytku, nie wykonano jeszcze połowy robót. W bieżącej pięcioletniej przekazana ma być do użytku tylko jedna obora w sektorze uspołecznionym — na 280 stanowisk. Tak więc szumnie zapowiadany plan uzyskania 2800 stanowisk

realizowany zostanie zaledwie w dwunastu procentach. Podstawowa przyczyna tego stanu rzeczy — zbyt niski w stosunku do potrzeb potencjał wykonawczy przedsiębiorstw budownictwa rolniczego.

Best porównania lepszy postęp w rozwoju hodowli bydła notuje się w gospodarce indywidualnej; rolnicy nie oglądają się tu na wyspecjalizowane przedsiębiorstwa, lecz sami, przy udziale wiejskich rzemieślników, wznoszą budynki inwentarskie. Odbywa się to kosztem wielu wyrzeczeń, dużym nakładem pracy, gdyż każda budowa pociąga za sobą przeróżne perturbacje związane z niedostatkami materiałów budowlanych i instalacyjnych, a także brakiem fachowców. W budownictwie obór produją właściciele gospodarstw specjalistycznych. W województwie łódzkim zorganizowano już blisko 1000 gospodarstw specjalizujących się w produkcji mleka. Stanowią one 61 procent ogólnego stanu gospodarstw specjalistycznych.

## NIA WŁASNE POTRZEBY

# OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

## W RAMACH ROZLICZEŃ

**J. G.:** — Od 11 lat zajmuję niewielkie spółdzielcze mieszkanie. Wkrótce zamieniam je na większe. W związku z tym proszę o informację, czy jestem zobowiązana do wymiany wszystkich urządzeń technicznych, czy też powinna się tym zająć spółdzielnia? Jakże przepisy mówią o sprawach rozliczeń i gdzie można je znaleźć?

**RED.:** — Wyprowadzając się z zajmowanego mieszkania członek spółdzielni jest zobowiązany doprowadzić je do takiego stanu, aby nadawało się do natychmiastowego przejęcia przez innego najemcę. A więc wymienić te urządzenia, które się już amortyzowały i odnowić całe mieszkanie na swój koszt. Sposób załatwienia wszystkich spraw związanych z interesującą Panią kwestią przewidują regulaminy poszczególnych spółdzielni. Tak więc bliższe dane może Pani uzyskać tylko w zarządzie swojej spółdzielni.

## Wkład mieszkaniowy dla rencisty

Nie pierwsze to pytania od czasu, kiedy spółdzielczość łódzka rozpoczęła wnoszenie eksperymentalnych domów dla inwalidów, rencistów i emerytów. Przypomnijmy, domów odmiennych od zwykłych bloków, bo posiadających szereg udogodnień, wyposażonych w stołówkę, gabinet pielęgniarski i pozostających pod stałą opieką lekarską. Dotąd lokatorami ich mogli być tylko ci, którzy wpłacili wymagany wkład mieszkaniowy. Obecnie również ci renciści i emeryci, którzy posiadają mieszkanie pozostawiają do dyspozycji terenowych organów administracji państwowej, bądź o ile dom stanowi własność zakładu — temuż zakładowi.

„Moi rodzice mieszkają w domu zakładowym. Ze względu na dość podeszły wiek, chcieliby przenieść się do bloku budowanego przez spółdzielczość wyłącznie dla emerytów i rencistów. Dowiedziałam się, że w takich sytuacjach przewidziana jest specjalna pomoc finansowa dla przyszłych użytkowników tych mieszkań. Ale nie bardzo wiem do kogo zwrócić się w tej sprawie i jakie rodzice muszą spełnić warunki, aby taką pomoc uzyskać.”

„Jestem osobą samotną. Zajmuję zaś, po wyprowadzeniu się dzieci, dość duże mieszkanie wyposażone w piec. Chętnie przekazałabym je miastu w zamian za własne lokum z c.o. w domu przeznaczonym wyłącznie dla takich jak ja osób. Nie stać mnie jednak na kilkudziesięciotysięczny wkład członkowski. Ale wierzę, że redakcja podpowie mi wyjście.”

Wówczas zgodnie z waszym niedawno w życie zarządzeniem ministra pracy, plac i spraw socjalnych (zam. w MP 30/78) otrzymują oni od władz terenowych bądź zakładów pomoc finansową na uiszczenie niezbędnego wkładu mieszkaniowego. I to w pełnej, 100-procentowej wysokości, pomniejszonej jedynie o kwotę wycofanej kaucji i opłat za urządzenie kapielowe w oddawanym przydzielone spółdzielczości mieszkaniu, lokalu.

Praktycznie wygląda to następująco. Użytkownik mieszkania kwat-

terunkowego bądź zakładowego wraz z odcinkiem renty, lub emerytury, po wpłaceniu 200-złotowego wpisu kandydackiego zgłasza się do biura WSM przy al. Kościuski 117 i tam po zadeklarowaniu chęci przekazania zajmowanego lokalu odpowiedniej instancji, zostaje zarejestrowany jako kandydat na członka. Dostaje przy tym odpowiednio zaświadczenie, na podstawie którego terenowy organ administracji państwowej, lub zakład przekazuje niezbędne środki finansowe na wkład. Przekazanie wkładu na konto spółdzielni następuje nie od razu, lecz bezpośrednio przed zamieszkaniem zainteresowanego w domu spółdzielczym.

Warto też podkreślić, że przyjęcie pomocy finansowej nie wywiązuje nikogo na zawsze do danej spółdzielni. Przepisy rozporządzenia MPiSS przewidują bowiem możliwość przeniesienia przynależności do innej spółdzielni budownictwa mieszkaniowego w razie zmiany mieszkania przez lokatora spółdzielczego domu dla rencisty. Przy przeniesieniu tym nie jest zaś wymagana niczyja zgoda. Wkład i mieszkanie jest przyznawane obywatelom państwa. Toteż w razie śmierci tego małżonka, który jest członkiem spółdzielni, zamieszkały z nim współmałżonek zachowuje prawo do przynależności do spółdzielni, a tym samym i lokalu.

## Instytucje wyjaśniają

218 Z 278

W odpowiedzi na skargę mieszkanki posesji przy ul. Nawrot 72 na stałe przeleci dachu, PGM — Widzew przesłało nam pismo mówiące, że w czasie ubiegłej zimy na terenie administrowanym przez to przedsiębiorstwo uszkodzeniu uległy dachy na 278 budynkach. Pracę dekarsko-blaharskie mimo braku odpowiednich materiałów i niedostatecznej liczby fachowców, przedsiębiorstwo wykonało dotychczas na 218 budynkach. Na naprawę czeka więc już tylko 60 dachów i przedsiębiorstwo obiecuje, że dołoży wszelkich starań, aby i one zostały naprawione przed nadejściem zimy.

Jedynie w sytuacjach, w których emeryt, czy rencista nie wywiązu-

## Kwadratura koła

Wiele jest u nas dziwnych co najmniej zwyczajów, lecz nad wszystkie sięga sprawa szklenia okien przed zimą. I to nie dlatego, że nie ma w naszym mieście szarych punktów świadczących szklarskie usługi. Mamy i szary, i punkty, i wcale niemało klientów. Brak tylko odpowiednich przepisów, które by godziły interesy klientów z interesami punktów świadczących szklarskie usługi.

Idzie więc klient do punktu i oznajmia, że nieletni potomek stłukł mu jedną szybę w balkonowym oknie. Małą, dołną. Wstawimy szybko — słyszy, o ile przyniesie nam pan wierzchołek balkonu. Ale proszę się pospieszyć, bo o szesnastej zamkamy. Ale ja mam wymiary szyb nie sprzedajemy. Zapłacę zatem za usługę tyle ile żąda cennik — kusi klient, bo wie, że i tak wypadnie to taniej niż wynajęcie w obie strony dorozki. Nie o tego — odiera z godnością pokusę pracownik punktu. My bierzemy pieniądze tylko za faktycznie świadczone prace. I na tym urywa się dialog i próba pogodzenia zdrowego rozsądku z przepisami obowiązującymi Spółdzielnię im. J. Krasińskiego.

A kiedyś, oj i za się kred i to w obu śrenicach naraz. Nie okna przychodzili do szklarsza, tylko szklarsza do okien. I obie strony były zadłoniene. Ale widąc postęp wymaga ofiar i przynoszenia połowy balkonu na plecach do punktu świadczącego usługi dla ludności.

## POCZTA czytelników DP

### ZGIERSKI WYJĄTEK

Mieszkam na Osiedlu 650-lecia w Zgierzu, obsługiwany przez trzy sklepy spożywcze. Do ubiegłej zimy korzystałam z mleka przynieszonego mi do domu. Obecnie zaobserwowałam mleka nie można w ani jednej handlowej placówce działającej w naszym osiedlu. Podobno dlatego, że nie ma chętnych do podjęcia się tej usługi.

Dziwno to tłumaczenie (dyrekcji zgierskiego WSS) i nikt absolutnie w nie nie wierzy. No bo jakże, wszędzie ludzie chcą zarobić, więc i w Zgierzu na pewno znaleźliby się kandydaci na roznośnicy mleka.

### CZYTELNICZKA

#### REPREZENTACYJNE BRUDY

Od czasu do czasu korzystam ze strzeżonego parkingu, położonego w centralnym punkcie miasta przy ul. Natury 315. Za każdym razem stwierdzam, że jest on brudniejszy, niż poprzednio. Wszędzie na trawnikach wala się śmieci, a zamiast kwiatów, pleni się chwasty. Czyżby gospodarza parkingu — Międzywojewódzka Spółdzielnię Inwalidów, nie interesowało nic, poza pobieraniem opłat za postój?

**Zukoski**



## WYPADEK W PODROŻY

**J. K.:** W czasie jazdy wozem PKS niegłębki wypadkowi — autobus wpadł w poślizg i przewrócił się. Po udzieleniu mi pierwszej pomocy przez szpital, zostałam skierowana na dalsze leczenie do lekarza rejonowego. Otrzymałam tam zwolnienie, ale jestem w poważnym kłopotcie, bo jako sjenka o bardzo krótkim okresie zatrudnienia nie nabyłam jeszcze uprawnień do zasiłku chorobowego. Myślę jednak, że jakieś odškodowanie mi się należy, bo chyba PKS ubezpiecza swoje pojazdy, a tym samym i pasażerów.

**RED.:** Ma Pani rację. Wszystkie pojazdy PKS są ubezpieczone, toteż ma Pani podstawę do ubiegania się w PZU o stosowne odškodowanie w postaci zwrotu utraconych zarobków, kosztów leczenia itp. W tym celu powinna się Pani zgłosić do placówki PZU przy ul. Próchnika 23 z zaświadczeniem lekarskim mówiącym jakich doznała Pani obrażeń w wyniku wypadku. Gdyby zaś uczestniczyła Pani w obrotowym grupowym ubezpieczeniu NW-61, do którego z reguły przystępują pracownicy w momencie zawierania umowy o pracę, to w przypadku trwałego inwalidztwa miałaby Pani prawo do odškodowania również i z tego źródła.

## MIESZKANIE ZAMIENNE

**L. J.:** Rodzice mieszkają w domku prywatnym. Niedawno właściciel zaproponował im przeniesienie się do innego lokalu. Jest to pokój z kuchnią w blokach kwaterek. Posiada on więcej wygod niż obecne mieszkanie rodziców, ale z kolei ma poważny mankament, jest o wiele mniejszy niż dotychczasowe. Proszę więc o informację, jakim warunkiem powinno odpowiadać mieszkanie zamienne?

**RED.:** Kryteriów, którym powinno odpowiadać mieszkanie zastępcze, jest sporo. Przede wszystkim musi się ono znajdować w tej samej miejscowości, w której jest położony lokal dotychczas zajmowany. Następnie musi nadawać się do zamieszkania ze względu na stan techniczny. A wyposażenie lokalu zamiennego nie może być gorsze, niż w mieszkaniu zajmowanym dotychczas — przez lokatora. I wreszcie to, co najbardziej państwa interesuje — pod względem powierzchni mieszkalnej lokal zamienny powinien odpowiadać dotychczasowemu lokalowi, nie może jednak przekraczać obowiązujących norm zaludnienia. Norma ta wynosi obecnie od 7-10 metrów kwadratowych dla jednej osoby, powierzchnia mieszkalnej, czyli powierzchni pokoju, czy pokoi.

Ponadto lokator, który przeprowadza się na wniosek właściciela może domagać się od niego pokrycia kosztów przeprowadzki.

## ŚWIADCZENIA POWYPADKOWE

**U. D.:** Na co może liczyć pracownik, który uległ wypadkowi przy wykonywaniu pracy, jeżeli wypadek ten spowodował poważne konsekwencje zdrowotne? Gdzie są opublikowane przepisy normujące te sprawy?

**RED.:** Zakres świadczeń należnych pracownikowi, który uległ wypadkowi przy pracy reguluje ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. zamieszczona w Dz. U. 20/75. Przewiduje ona: jednorazowe odškodowanie pieniężne za stały, lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu, świadczenia wyrównawcze dla pracownika, którego wynagrodzenie uległo obniżeniu wskutek stałego, lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. A jeśli pracownik stał się inwalidą, rentę w wysokości 65 procent podsiłki wymiaru renty przy III grupie i 100 procent przy I i II grupie. Ponadto odškodowanie za przedmioty utracone lub uszkodzone wskutek wypadku oraz nieodpłatne świadczenia lecznicze, zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze oraz prawo do innych świadczeń w naturze.

## W listach podpowiedziane

Siadając do maszyny przypominałam sobie pewne wydarzenia które — aczkolwiek miało miejsce dobre już kilkanaście lat temu — z powodzeniem może zastąpić wstęp do tematu.

Otóż w pewnym urzędzie nowo przyjeta sekretarka tak gorko zabierała się do ułatwiania życia swojemu szefowi, że w ogóle starała się nie dopuszczać interweniujących petentów przed jego oblicze.

Na łaskawsze względy swej pani zasługiwali jedynie interesanci utytułowani bądź powszechnie znani z racji swej pozycji służbowej, pozostałych zaś odprawiała sprzed drzwi gabinetu bez żadnych skrępowań i zrozumienia. Można więc sobie wyobrazić jak groźną na drodze władza — obywatel stanowiła barierę i jak szkodliwe dla prawidłowego funkcjonowania owej instytucji przynosiło to skutki.

Sprawa się „rypla”, gdy któregoś dnia zatłwila w ten sposób pewnego posła z terenu, przybyłego dla skonfrontowania przedkładanych przez obywateli skarg i zażaleń.

Widocznie jednak tym razem interesant był mniej podatny na argumenty, iż „władza ma ważniejsze sprawy na głowie” dość, że poczynając sekretarkę przestały być postrachem dla petentów, a konsekwencje tego rozniósł się szerokim echem w otoczeniu.

Niestety dowody tego typu radości twórczości dają o sobie znać niekiedy także i dzisiaj. M. in. przy okazji redakcyjnych interwencji.

Oto np. historia postawionej przed kilkunastoma laty budynku mieszkalnego przy ul. Piotrkowskiej 201, nadkruszonego wilgocią z przelecającej ryny. Nie chcę już przypominać tych wszystkich wiosk i jesieni, podczas których lokatorzy najbardziej zagrożonych mieszkań, usytuowanych na wyższych kondygnacjach frontowych, stali prośby i

być może wkrótce już nieodwracalnym skutkiem.

Ponieważ również i nasza redakcja, z tytułu podjętej interwencji oraz zamieszczonej na łamach gazety krytyki prasowej, znalazła się wśród adresatów wspomnianego wyżej pisma (pozostali adresaci: Komitet Domowy, UML, UdZ., Śródmieście, ZGK m. Łódź, ZFiL, ROM nr 1, TT i DO) czułam się zobowiązana do zainteresowania się realizacją obwieściwionych w piśmie dyrektorskich zapewnień.

Zwłaszcza ich końcowy akapit powinien

wrześniowe zimna i słoty z dnia na dzień pogarszające warunki bytowania w zalewanych deszczem mieszkaniach.

Stabą również podlegałoby domniemanie, iż podpisujący zobowiązanie dyrektor został po prostu wpuszczony przez swych podwładnych w maliny, na skutek zbyt późnego przez nich zabrania się do roboty.

Podobne odczucia budzą oświadczenia innych także utytułowanych sygnatariuszy dwu następujących podsuniętych im do podpisu pointerwencyjnych odpowiedzi, w których donoszą o uporządkowaniu te-

## Bariera zaufania

monity do administracji o przyście im z pomocą, bo nie o to tym razem akurat chodzi. Nie czas też na wylizywanie strat gospodarczych i społecznych, których można byłoby uniknąć, gdyby administracja w odpowiednim czasie zainteresowała się awarią i przytłaska fachowego rzemieślnika dla usunięcia uszkodzenia.

Rzecz natomiast aktualnie w tym, by najwyższa terenowa agenda gospodarki komunalnej, tj. PGM-Śródmieście, która swe autorytatywne zobowiązanie, sygnowane podpisem naczelnego dyrektora, została zainteresowanym w dniu 8 sierpnia ca. br. na piśmie, przypominała sobie wreszcie o sprawie i zapobiegła dalszym,

był wnieść w sercach udrczonych lokatorów nieco otuchy. Donosił on bowiem, iż „opracowane w br. zlecenie obejmuje reperację pokrycia dachowego oraz obróbkę blacharskich. Roboty te zostaną wykonane w terminie do 30.IX.br. przez Spółdzielnię „Budowlana”.

Niestety, nie wnieć i — jak się okazuje — nie bez uzasadnienia. Dyrektorskie przyrzeczenia bowiem pozostały dotąd w sferze obietnic, zaś rosnący na wilgotnych ścianach grzyb potrakowany został jako prywatne hobby lokatorskich zbieraczy. Nie przyspieszyła też sprawę nawet porcja takiego mieszkaniowego grzybobrzenia, dostarczona na ROM-owskie biurko przez jedną z lokatorek, ani też

renu po robotach budowlanych przy ul. Pięknej 42 i „przywróceniu go do pierwotnego stanu”.

Nie czepiając się już nawet szczegółów także i tutaj zainteresowani mieszkańcy są nieco innego zdania. Zwłaszcza odnośnie schodków prowadzących na posesję ze skarp, zniszczonych w trakcie robót, a przywróconych teraz w o wiele gorszym, niż poprzednio, stanie.

— Myślęliśmy, że tylko z PKP dotąd nikt nie wygrał — powiedział mi ostatnio zaangażowani w obie te sprawy Czytelnicy. I to zwątpienie w rzetelność autorytatywnych deklaracji i zobowiązań jest chyba najsmutniejsze.

KRYSTYNA WYRZYKOWSKA

**N**a ogół ludzie lubią być kierowani, mają niewygodne ambicje, nie ślegają po kierownicze stanowiska, gdyż nade wszystko pragną spokoju. Tego typu pracownicy jak ognia unikają wszelkich konfliktów. Trafiający na rozumnego i konsekwentnego przełożonego, stworzyć mogą wartościowy zespół, osiągający sukcesy w pracy. Natomiast gdy szef napotka pracownika, który uznaje tylko i wyłącznie swoje racje, nie ma cudów, konfliktu się nie uniknie. Przeważnie dotyczy to ludzi młodych, porywanych i zbyt pewnych siebie. Mając dobry zawód, a nieradko i dyplom wyższej uczelni, łatwo znajdują nową pracę. Dlatego, kiedy opuszczają zakład, nie można mówić, że spotkali ich krzywdą. Raczej porażką. Tytuł, że nie każdy umie się z nią pogodzić.

Tak, jak chociażby ten pracownik, który od dwóch lat „dali koły” i ze swoim bezpośrednim szefem. Ogromnie poczuł się skrzywdzony i zawiedziony, gdy po kolejnej awanturze rozważano z nim umowę o pracę z miesięcznym okresem wypowiedzenia.

Odwodował się do komisji, do Sądu Pracy. A jednak przegrał w obu tych instancjach. Nie dlatego, że nie znał się na swojej robocie. On był w niej chyba za pewny. Ignorował polecenia i uwagi szefa. Bywał wobec niego arogancki. Swoim nieustępliwym zachowaniem wywoływał konflikty. Atmosfera w zespole stała się nieszczęsna, trudna.

## Kodeks pracy na co dzień

Zarzuć on komisji odwoławczej, że błędnie oceniła i przypisała nieustępliwosć jego charakteru w tym ujemnym znaczeniu. Jego zdaniem, nieustępliwosć w służbnej sprawie jest konieczna.

Ale i Sąd Pracy uznał, że odwołanie pracownika nie zasługuje na uwzględnienie. Dalsze kontynuowanie stosunku pracy stało się niemożliwe. Z winy samego pracownika nie było odpowiedniej współpracy z przełożonym. Nie przyjmował jego uwag. Nie słuchał poleceń, a jeśli — to wykonywał je niechętnie. Ten styl pracy spowodował, że przesłano mu powierzać poważniejsze i trudniejsze prace. A przez to i jego zarobki były mniejsze. Jako pokrzywdzony zaczął pisać skargi do różnych władz, w ujemnym świetle przedstawiając instytucji i panując w niej stosunki. Dłuższe tolerowanie tego stanu rzeczy było już niemożliwe i faktycznie wymagało radykalnej zmiany.

Inna rzecz, że w tej instytucji nie panowała idylla. Stosunki międzyzłudzkie nie były wcale takie znowu poprawne. Gdyby kierownictwo w porę dostrzegło narastający konflikt, porozmawiało z pracownikiem, ewentualnie przeniosło do innego działu, być może nie padłoby tyle słów niepotrzebnych i przykrych dla obu stron... Bo jest faktem, że kierownictwo jednak ignorowało pracownika. Powierzało mu prace marginesowe, nie zaspokajające jego ambicji. Tymczasem to utratą zaufania do niego. On zaś, zamiast skupić się przede wszystkim na pracy, żeby udowodnić swoją przydatność i wiedzę fachową, „odpłacał się” wygłaszaniami niepoehlebnych opinii o swojej instytucji i przełożonym.

W tej sytuacji Sąd Pracy uznał decyzję o wypowiedzeniu pracownikowi umowy o pracę za słuszną. Stworzenie konfliktów, nieumiejętność współzycia w kolektywie, powodowanie atmosfery nie sprzyjającej pracy, jest sprzeczne z celem umowy o pracę.

Wypowiedzenie jest zwykłym sposobem rozwiązywania umowy o pracę i mogą z niej korzystać obie strony, zarówno pracownik, jak i pracodawca. Wypowiedzenie umowy przez zakład nie podlega za sobą przykrych dla pracownika następstw. Oczywiście, że może być przez tegoż pracownika kwestionowane, ale tylko wtedy, gdy jest ono nieuzasadnione. To znaczy, nie posiada ważnej przyczyny, lub gdy wypowiedzenie narusza przepisy o rozwiązywaniu umów w tym trybie. W tej sprawie wypowiedzenie było jednak uzasadnione, a pod względem formalno-prawnym prawidłowe.

G. BARGIEŁOWA

Węgierscy handlowcy z wizytą w Łodzi

W Łodzi przebywa delegacja handlowców węgierskich z zaprzyjaźnionego województwa Csongrad...

Goście zwiedzają w naszym mieście szereg placówek handlowych i gastronomicznych...

Koordinator

Już przeszło rok istnieje Towarzystwo Rozwoju Grotnik, które obejmuje swoim działaniem również Ustronie, Jedlicze i Krzemień...

Główne cele Towarzystwa Rozwoju Grotnik, to m. in. iniebowanie i współpraca przy realizacji inwestycji w miejscowościach rekreacyjnych...

Chodzi o to, aby zamierzenia związane z zagospodarowaniem zarówno Grotnik, jak i miejscowości znajdujących się w granicach administracyjnych gminy Zgierz...

U pabianickich wodniaków

Pozbawione „wielkiej wody” Pabianice mogą pochwalnie się dobrze działającym od 21 lat klubem wodnym Ligi Obrony Kraju...

W rejsach uczestniczy często młodzież szkolna. W roku bieżącym na szlaku jezior mazurskich pływały dziewczęta z II LO Jednostki...

Nowoczesne tramwaje wyjechały na ulice Łodzi

W ostatnim czasie przybyły do naszego miasta 24 nowoczesne wagony tramwajowe z chorowoskiego „Konstalu”...

W łódzkiej jeźdźni stoi jeszcze 18 wagonów, przy których trwają prace mające na celu jak naj-

W kilku zdaniach

- „Pojęcie prawdy historycznej” - odczyt prof. dr hab. Jerzego Topolskiego...
- „Obroną sycylijską” - spotkanie w Klubie Szachistów...
- Wystawa prac rekonstrukcyjnych wykonanych w pracowniach balneologicznych...

Szajka złodziei pod kluczem

13 młodych ludzi stanęło ostatnio przed Sędzią Rejonowym w Łodzi. Wszyscy oskarżeni zostali o to, że działając wspólnie...

Siedmiu z nich oskarżono również o produkcję i używanie - bez zezwolenia lekarza - środków odurzających...

Wielu z nich oskarżono również o produkcję i używanie - bez zezwolenia lekarza - środków odurzających...

Więcej wyrobów garmazeryjnych

Wczoraj, po dość długim remoncie, nastąpił odbiór zakładu garmazeryjnego WSS „Społem” przy ul. Elektrycznej...

Producentów wyrobów garmazeryjnych w naszym województwie jest kilku. Oprócz oddziałów produkcji oraz gastronomii WSS „Społem”...

zaspokaja w pełni naszych potrzeb w tej dziedzinie. Tymczasem jego przedstawiciele twierdzą, że są dania, których można by produkować więcej...

„Zielone światło” dla rzemiosła

Od czasu kiedy RN m. Łodzi w 1978 r. podjęła uchwałę dotyczącą rozwoju usług, także dla rzemiosła zapaliło się „zielone światło”...

W latach 1977-1979 przydzielono rzemieślnikom 433 lokale o powierzchni 12 tys. m kw. W bież. roku przybyło tysiąc nowych warsztatów...

Realizacji zadań inwestycyjnych i modernizacyjnych rzemiosła poświęcono większość posiadanych środków...

W dyskusji radni wskazywali między innymi na zbyt powolne tempo przekazywania i zagospodarowywania działek na cele usługowe...

Pierwszym nowym osiedlem, na którym przeznaczono zostaną miejsca na budowę obiektów rzemieślniczych będzie Radogoszcz-Wschód...

Vademecum pracownika

Zagadnienia związane z prawami i obowiązkami każdego pracownika wyjaśniać będą naszym Czytelnikom

PRZY NTU 303-04 W CZWARTEK 11 PAŹDZIERNIKA w godz. 10-12

kier. Zespołu Pomocy Prawnej LRZZ mgr TEODORA GROEGER i radca prawny LRZZ mgr JANUSZ ADAMSKI

Harcerze pomagają przy wykopkach ziemniaków

W Spółdzielni Rolniczej Bukowiec (gmina Andrzejów) przez trzy dni 50-osobowe brygady złożone z harcerzy i uczniów Szkoły Podstawowej im. gen. Karola Świerczewskiego...

Przy Starym Rynku dobiega końca modernizacja sklepów

Trwa modernizacja wielu placówek w podzieleniu Starożytnego Rynku. Ostatnio otwarto tu sklep z wyrobami ze srebra...

Dzisiaj sesje DRN Górnej i Śródmieścia

Dzisiaj o godz. 10 w świetlicy ZTI „Brokat” (al. Politechniki 22/24) rozpoczną obrady sesja DRN Łódź-Górna...

Również dzisiaj o godz. 13 w sali posiedzeń RN m. Łodzi ul. Piotrkowska 104 rozpocznie się sesja DRN Łódź-Śródmieście...

„Zarzew” - nowa łódzka spółdzielnia mieszkaniowa

Dzisiaj zostanie powołana do życia następna łódzka spółdzielnia mieszkaniowa - „Zarzew”. Nowa ta jednostka zostanie wyodrębniona ze zbyt dużej już „Bawelny”...

Szajka złodziei pod kluczem

13 młodych ludzi stanęło ostatnio przed Sędzią Rejonowym w Łodzi. Wszyscy oskarżeni zostali o to, że działając wspólnie...

Siedmiu z nich oskarżono również o produkcję i używanie - bez zezwolenia lekarza - środków odurzających...

Wielu z nich oskarżono również o produkcję i używanie - bez zezwolenia lekarza - środków odurzających...

Dzisiaj sesje DRN Górnej i Śródmieścia

Dzisiaj o godz. 10 w świetlicy ZTI „Brokat” (al. Politechniki 22/24) rozpoczną obrady sesja DRN Łódź-Górna...

Również dzisiaj o godz. 13 w sali posiedzeń RN m. Łodzi ul. Piotrkowska 104 rozpocznie się sesja DRN Łódź-Śródmieście...

„Zarzew” - nowa łódzka spółdzielnia mieszkaniowa

Dzisiaj zostanie powołana do życia następna łódzka spółdzielnia mieszkaniowa - „Zarzew”. Nowa ta jednostka zostanie wyodrębniona ze zbyt dużej już „Bawelny”...

Szajka złodziei pod kluczem

13 młodych ludzi stanęło ostatnio przed Sędzią Rejonowym w Łodzi. Wszyscy oskarżeni zostali o to, że działając wspólnie...

Siedmiu z nich oskarżono również o produkcję i używanie - bez zezwolenia lekarza - środków odurzających...

Wielu z nich oskarżono również o produkcję i używanie - bez zezwolenia lekarza - środków odurzających...



WAŻNE TELEFONY

- Informacja o usługach 398-10
Informacja kolejowa 635-85, 264-60
Informacja PKS 265-96
Dworzec Centralny 747-20
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 63
Komenda Wojewódzka MO Centrala 671-32, 252-22
Pogotowie ślepowieźnicze 253-11
Pogotowie drogowe 408-20
Pogotowie energetyczne
Rejon Łódź Południe 574-85
Rejon Łódź Północny 871-83
Rejon Pabianice 37 78
Rejon Zgierz 18-34-63
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 393-03
Pogotowie MO 67
Pogotowie Ratunkowe 65
Straż Pożarna 98, 696-11, 735-55, 257-77
Pomoc drogowa PZMOT 58-81-10, 706-27
Centrala Informacyjna PKS 131-53
TELEFON ZAUFANIA 337-97
czynny w godz. 15-7 rano

TEATR

- WIELKI - godz. „Zorba”
POWSZECHNY - godz. 19.15 „Słowo muszkieterskie”
NOWY - godz. 19.15 „Vatylav”
MALA SALA - godz. 20.00 „Le-karza mimo woli”
JARACZA - godz. 20.30 „Jednak kabaret”
7-15 - godz. 19.15 „Tato, tato, sprawa się wyda”
MUZYCZNY - godz. 19.00 „Bos”
ARLEKIN - godz. 17.30 „Ua i i b”
PINOKIO - godz. 20.00 „Czarny kabaret” (scena dla dorosłych)

MUZA

- HISTORIA RUCRU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 10-17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10-18
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10-17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL. (Park Sienkiewicza) - godz. 10-17
CENTRALNE MUZEUM WŁOCIENIOWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 18) - godz. 11-18; SZUKI (Wielkowskiego 35) godz. 11-19
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) - godz. 10-13

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WPODCZYNUK (na Zdrowiu)

- ZOO - czynne od godz. 9 do 17 (kasas do godz. 19)
GUMAPARK (ul. Konstytucyjna 5/6) - godz. 10-17
PALMIARNIA - czynna w godz. 10-17
KAPIELISKO FALA - (al. Unii) czynne od godz. 10-19 (kasas do 16)

KINA

- BALTYK - „Do krwi ostatniej” cz. I i II pol. od lat 12 godz. 9.00 „Lot nad kukulkaną” godz. 12.45, 15.30, 18.15 (seans zamknięty - godz. 21)
IWANOWO - „Płacówka” pol. od lat 12 godz. 10.15, 12.45, 15.30, 18.15 (seans zamknięty - godz. 21)
POLONIA - „Dzień weselny” USA od lat 15 godz. 8.30, 12.45, 15.30, 18.15
PRZEWIŚCIE - Seans zamknięty - godz. 10. „Britannic w niebezpieczeństwie” ang. od lat 15 godz. 12.15, 15.15, 18.15
WŁOCIANIEZ - Seans zamknięty - godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30
ZACHETA - Seans zamknięty - godz. 10 „Agent nr 1” pol. b.o. godz. 12.30, 14.30, 16.30, 18.30
LDB - nieczynny
STUDIO - „Człowiek z marmuru” pol. od lat 15 godz. 18, 19
STYLOWY - Tytuł dla kin studyjnych „Siedzia i morderca” fr. od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30
DKM - „Mistrz kierownicy ucieka” USA od lat 15 godz. 18, 19, 20
KOLEJARZ - nieczynny
GDYNIA - „Pojeździek na szosie” USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15 „Kraina wiecznej młodoci” rum. b.o. godz. 17.30
Przeгляд творчости A. Wajdy „Polowanie na muchy” pol. od lat 18 godz. 19.30
MEBA GWARDIA - „Panowie, obawcie o bory” fr. b.o. godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30
„Zezowate szczęście” pol. b.o. godz. 19.30
MUZA - „Mistrz kierownicy ucieka” USA od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30
1 MAJA - „Skradziono kolekcja” pol. od lat 15 godz. 15, „Avanti” USA od lat 15 godz. 17, 19.30
PÓKÓJ - „Do krwi ostatniej” cz. I i II, pol. od lat 12 godz. 17
ROMA - Seans zamknięty - godz. 10 „Bibrah potwór z głębin” jpn. od lat 12 godz. 12.30, 14.30, 16.30 „Niezamezna kobieta” USA od lat 18 godz. 17, 19.30
STOKI - „I ty zobaczysz niebo” radz. od lat 12 godz. 15 „Lek wyskocił” USA od lat 15 godz. 17.30, 19.30
OKA - „Stawka większa niż życie” pol. godz. 12.30 „Komisarz w spódnicy” fr. od lat 15 godz. 15, 17.30, 20
POLESIE - „Bitwa o Midway” USA od lat 15 godz. 16.30, 18

- POPULARNE - „Wierna żona” fr. od lat 18 godz. 15, 18
ENERGETYK - nieczynny
HALKA - „Konik Garbusek” radz. b.o. godz. 15 „Rewolwer Python 387” fr. od lat 15 godz. 16.30, 19
PIONIER - „Eroica” pol. od lat 15 godz. 15.15 „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierz. Peppera” USA od lat 12 godz. 17.15, 19.30
REKORD - „Pierwszy dzień wolności” pol. b.o. godz. 15.30 „Skrzydełko czy różka” fr. b.o. godz. 17.30, 19.30
SWIT - „Godzina pasowej rózy” pol. b.o. godz. 15 „Ucieczka gangstera” USA od lat 18 godz. 17, 19.15
SOJUSZ - „Sio koni do stu bierzy” pol. od lat 15 godz. 17
TATRY - „Policja dzikutek” wł. od lat 16 godz. 10, 12, 14, 18, 20 „Niecisz bo!” czeas. b.o. godz. 16

DZURY APTEK ŁÓDZ

Główna 14, Obr. Stalingradu 18, Nicjarzana 13, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7a, Lutomska 128.

STALE DZURY APTEK

Główno - Łódzka 38, Konstantynów - Sadowa 10, Ozorków - Armii Czerwonej 17, Pabianice - Armii Czerwonej 7, Zgierz - Dąbrowskiego 10, Aleksandrów - Kościuszkę 5.

DZURY SZPITALI POŁOŻNICZEGO

Szpital im. Kopernika - położnictwo i ginekologia - z dziedziny Górn. For. K. ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Przybyłowski, Łokatorska, Przeworska, am Rzewo oraz ginekologia z dziedziny Polesie. Por. „K” z ul. Fornalskiej.

Szpital im. B. Wolf - położnictwo i ginekologia z dziedziny Bałuty oraz ginekologia z dziedziny Polesie Por. „K” ul. Gdańska i Kasprzaka.

Szpital im. Jordana - położnictwo i dziedziny Widzew i Polesie.

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierz - położnictwo - miasto i gmina Zgierz Ozorków Aleksandrów miasto Konstantynów gmina Parzeczew i Andrzejów.

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierz - ginekologia - miasto i gmina Zgierz Ozorków Aleksandrów Konstantynów, gmina Parzeczew Andrzejów i dziedziny Widzew i dziedziny Polesie Por. „K” ul. Srebrzyńska.

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach - położnictwo i ginekologia - miasto i gmina Pabianice.

Szpital w Główno - położnictwo i ginekologia - miasto i gmina Główno Stryków oraz gmina Nowosielce.

Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wąkury 19), Szpital im. Bartłomieja (Koncińskiego 22) codziennie dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzeczewska 35) dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 5, Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17) Ozorków, Aleksandrów, Parzeczew, Górn. - Szpital im. Kopernika (Pabianice 62) Polesie - Szpital im. Piłsudskiego (Wólczańska 193) Śródmieście - Szpital im. Biegańskiego (Kniaźwiewicza 1/3) Widzew - Szpital im. Sonenberg (Pienińskiego 30).

Chirurgia urazowa - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzeczewska 35)

Neurochirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzeczewska 35)

Laryngologia - Szpital im. Bartłomieja (Koncińskiego 22) Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzeczewska 35)

Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).

Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzeczewska 35).

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teraz 8) Wenerologia Przychodnia Dermatologiczna (Zakata 44).

NOCNA POMOC LEKARSKA

- dla poszczególnych dzielnic - czynna codziennie w godz. od 20-6, tel. cent. 668-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi.

NOCNA POMOC PIEŁGNIARSKA

- dla poszczególnych dzielnic - czynna codziennie w godz. od 20-6

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

- dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny) całą dobę we wszystkie dni tygodnia, tel. 618-19.

# W skrócie o... skrócie

Dla studentów obecnych, byłych i przyszłych, dla sympatyków teatru studenckiego i teatru w ogóle ów skrót: XV EST, oznaczający Łódzkie Spotkania Teatralne, jest czymś co tak dalece wrosło w tradycję kulturalnych poczynań łódzkiego środowiska akademickiego, że można już ponownie tym mówić jako o jubileuszu.

Przyznam, że słowo to staje się u nas ostatnio modne a jubileuszowe zaledwie wyjątkiem do siebie coraz to nowe instytucje, firmy, placówki i imprezy. Przy tej okazji przestały być w modzie tzw. okragłe kęsy i widziałem gdzieś zaproszenie, sygnowane: „Z okazji jubileuszu 12-lecia...”

Pisze o tym z pewnym przekąsem i nadzieją, że organizatorzy „jubileuszowych” Łódzkich Spotkań Teatralnych nie spoczna przy tej okazji na laurach, co zwykle spo-

tykać niektórych laureatów. Bo jeśli chodzi o teatr studencki, to ich działaczom chodzi o coś więcej niż tylko o wawrzyny i oklaski.

Tegoroczne LST będą się odbywały (w dniach 25-28 bm.) w formie programowo-organizacyjnej podobnej do tej, jaka została zaproponowana w minionych dwóch latach. Jak mówi szef całej imprezy, Zdzisław Hejduk — „idea otwartości, wyrażająca się z jednej strony udziałem zespołów amatorskich, studenckich i profesjonalnych, z drugiej zaś — poszerzeniem programu spotkań o wypowiedzi filmowców i plastyków — przekonała zarówno publiczność jak i krytykę”.

Zasadniczym nurtem programowym XV LST będą prezentacje teatralne, pokazy

warztałowe oraz dyskusje i spotkania autorskie. Uczestnikami festiwalu będą, oprócz teatrów studenckich, teatry amatorskie zaproszone w porozumieniu z Towarzystwem Kultury Teatralnej i teatry profesjonalne.

Krótkie wizytówki uczestników XV LST przedstawimy przy najbliższej okazji. Dziś chcielibyśmy zakończyć obietnicą organizatorów (zespół Teatru „77” przy współudziale Zarządu Łódzkiego SZSP) iż kształt i program Spotkań zostanie skomponowany tak, by wszyscy zainteresowani mogli w pełni uczestniczyć w XV LST.

Sadziemy, że ułatwi to także wiadomość o biletach możliwych do nabycia codziennie w godz. 16-18 w lokalu ZŁ SZSP (Piotrkowska 77) przed południem lub w biurze Teatru „77” (ul. Zachodnia 56). SŁ.



## Echa Tygodnia Plastyki Łódzkiej

Tydzień Plastyki Łódzkiej mamy już za sobą. A że była to bardzo poważna impreza kulturalna, na jej temat pisaliśmy już sporo. Tak więc teraz kilka tylko informacji ogólnych i komentarzy.

Na wstępie rzucmy pytanie: czy tydzień ten — co było jego celem — przyczynił się istotnie do upowszechnienia kultury plastycznej w naszym mieście? Z pewnością tak! I to dzięki różnorodnym formom wypracowanym przez jego organizatorów.

Ważne, że poszczególne imprezy organizowane nie tylko w śródmieściu, lecz również na peryferiach, że otwierano wystawy nie tylko w ogólnie odwiedzanych salach wystawowych, lecz także w mniej znanych (choć bardzo pożytecznych), przyczyniając się tym samym do ich spopularyzowania.

W Tygodniu wzięło udział 227 artystów (nie tylko plastyków), przy czym na wystawach indywidualnych i zbiorowych ekspozowano 533 prace. Do bardziej reprezentacyjnych należało 6 wystaw indywidualnych, na których J. Grodek, A. Bartzak, J. i E. Habbasowie, T. Sprusiak i M. Jaeschke zaprezentowali 260 dzieł.

Zdała egzamin akcja „Dni otwartych pracowni”, podczas których plastycy łódzcy, z nesterem Konstantym Mackiewiczem na czele, zapraszali zainteresowanych do swych pracowni. Udała się również sukcja dzieł sztuki w Klubie Dziennikarza, prowadzona przez Wojciecha Siemiona. Znalazło się na niej 126 prac 66 autorów. W sumie przyniosła ona 148.200 zł dochodu.

Udana akcja był również plebiscyt publiczności, obejmujący 7 wystaw otwartych w ramach Tygodnia. Na 806 kuponów największą liczbę głosów uzyskała praca Edwarda Habbasa „Morze”. Na drugim miejscu uplasowała się Janina Habbas (obraz „Nad brzegiem”).

Obecny rok, to Rok Dziecka. Pamiętał o tym organizatorzy Tygodnia, organizując atrakcyjne imprezy również dla najmłodszych. Tak więc w Klubie MPiK pod hasłem „Plastycy — dzieciom” otwarto wystawę malarstwa i rysunku, połączone z plebiscytem, w którym największą ilość głosów zdobyły projekty scenograficzne do bajki „Jaś i Małgosia” Anny Bobrowskiej-Ektert.

Z kolei na zorganizowanym w Muzeum Historii Miasta Łodzi konkursie malarskim dla dzieci, nagrody pierwsze otrzymali: w grupie I — M. Haladaj, A. Kozłowska, A. Młodkowska, a w grupie II — J. Wodzyńska, K. Kubsz, A. Rudzka.

Ograniczając się do podania relacji o ważniejszych akcjach, podkreślmy że tegoroczny Tydzień Plastyki Łódzkiej był piątą z kolei imprezą tego typu — znacznie bogatszą i bardziej urozmaiconą niż poprzednie. Lecz chociaż poszerzono znakomicie wachlarz imprez, warto już dzisiaj pomyśleć jak w przyszłości powiększyć go jeszcze bardziej atrakcyjnie, równocześnie zaś znaleźć formy, aby rozszerzyć krąg uczestników tych imprez. Trzeba m.in. w większym niż dotychczas stopniu zainteresować tym młodzież szkolną poprzez współdziałanie z Kuratorium, a z kolei poprzez związki zawodowe — zakłady pracy, jako, że hasło „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką” jest i będzie nadal aktualne...

M. JAGOSZEWSKI

## Najoryginalniejszy pomnik w Łodzi

Politechnika Łódzka ma prawie 35 lat, a to już kawał czasu i kawał historii, z której sporo faktów zdążyło się zatrzeć w naszej pamięci. Kto dziś na przykład pamięta kiedy zbudowano widoczną na zdjęciu wieżę chłodniczą i w jakim celu? W samej Politechnice — już prawie nikt.

Tymczasem to właśnie wieża, znajdująca się na dziedzińcu uczelni przy ulicy Żeromskiego, uważać można za pierwszy w Łodzi „uczelniany zabytek”. I to na tyle oryginalny, że prawdopodobnie jedyny w swoim rodzaju w Polsce. Spróbujmy przypomnieć jego dzieje...

dzienia. Używano jej mniej więcej rok, a gdy zakończono badania z turbiną, okazało się, że i wieża nie jest już nikomu potrzebna. Proponowano później, by zamalować w niej podstacje telefonów lub urządzić magazyn gazów



Fot. P. Tomaszewski

technicznych — jak wspomina doc. Marian Mieszowski — ale ostatecznie pozostała „bezbrotna”. Przeżyła zarówno inicjatora jej budowy, jak i przedsięwzięcia, któremu służyła.

Dziś teren wokół wieży zarosły drzewa i krzewy, ona zaś sama tak bardzo zrosła się z pejzażem Politechniki, że choć była również mowa o jej rozebraniu, nikt się na to nie odważył. I chyba słusznie, bowiem stoi dziś nierzeczywiście — pomnikiem, pomnikiem nauki — jedynym i niepowtarzalnym.

(ptom)

Wiązły się one tyłem z PL, co z powstaniem w naszym mieście w 1948 roku Instytutem Techniki Ciepłej Wielu pracowników ITC prowadziło zajęcia w uczelni (pierwszy rektor PL, prof. Bohdan Stefanowski, był termodynamikiem) korzystało z pomieszczeń i aparatury uczelnianej, a jeden z nich, niezający już doc. dr inż. Kazimierz Szatwiński, był gorącym zwolennikiem budowy pierwszej w Polsce stacjonarnej turbiny gazowej. W owych czasach, na przełomie lat 40 i 50, stanowiło to nie lada przedsięwzięcie.

Turbiny takie — wspomina prof. dr Zdzisław Orzechowski, bliski współpracownik doc. Szatwińskiego — były wówczas, jeśli można tak powiedzieć, bardzo modne. W czasie wojny stosowano je w lotnictwie, tutaj chodziło jednak o zbudowanie prototypu turbiny stałej o mocy 1000 kW. Ciekawostką może być to również fakt, że innym wielkim problemem, nad którym pracowano w tamtych latach w ITC, był ciągłak na silnik parowy. Szalony pomysł? Tak, ale gdyby to wyszło... Trudność polegała na tym, że w Instytucie nie było warunków do zmontowania turbiny. Zespołowi doc. Szatwińskiego przydzielono więc jedną trzecią Halli Maszyn

Ciężkich, mieszczącej się w budynku dawnej fabryki Rosenblatta przy ul. Gdańskiej. Dziś ta jego część gdzie znajdowała się hala i gdzie zmontowano wrzeszczące turbiny, już nie istnieje. Na miejscu tym powstana następne budynki Wydziału Mechanicznego PL. Nie ma już także turbiny, po której zostały jeszcze w uczelni pewne elementy. Dlaczego tak się stało? Po prostu badania nie dały w pełni spodziewanych rezultatów, a po śmierci doc. Szatwińskiego zrezygnowano z nich zupełnie.

Ale co to ma wspólnego z wieżą chłodniczą? Czytelnicy, którzy choć trochę orientują się w temacie, domyślają się, że w czasie prób z turbiną trzeba było gdzieś wywalać uzyskaną z niej energię. Służył do tego tzw. hamulec obciążeniowy, a ostatecznym efektem jego działania były duże ilości ciepłej wody. Ponieważ mieliśmy wtedy w Łodzi poważny deficyt wody zaprojektowano układ zamknięty jej krążenia, zaś jednym z jego elementów była właśnie owa wieża.

Zaprojektował ją inż. Stanisław Godzina, a pracami budowlanymi kierował inż. Aleksander Arnt — obaj z Biura Budowy PL. Prace budowlane trwały od 1952 do 1955 roku, a przez następne dwa lata wyposażano ją w niezbędne urza-

## A imię jego — nieznane

Jak już kilkakrotnie pisaliśmy, wraz z Teatrem Ziemi Łódzkiej ogłosiliśmy konkurs na nazwę dla teatru mającego być sceną dla młodego widza. Konkurs jest początkiem szerokiej współpracy PTZL z młodzieżą, której efektem ma być wspólna troska o kształt teatru. Listów z propozycjami otrzymaliśmy już wiele, a jako że czas już przebiegł do konkretnego działania, po raz ostatni ogłaszamy nasz konkursowy anons i wyznaczamy termin zgłaszania projektu nazwy. 20 bm. jest ostatnim dniem przyjmowania przez nas ofert. Przynajmniej, jeśli propozycje trzeba wysłać pod adresem naszej redakcji: „Dziennik Popularny”, Piotrkowska 96, 90-103 Łódź, z dopiskiem: „Konkurs na nazwę teatru”.

Przynajmniej także, iż wśród uczestników konkursu zostaną rozlosowane nagrody oraz że wszystkich chętnych prosimy także o przesłanie nam własnych refleksji, przemyśleń i uwag o repertuarze i koncepcji teatru dla młodego widza.

(jb)

## Polonica kulturalne

W Instytucie Literatury Światowej im. Gorkiego w Moskwie odnaleziono cenne dokumenty z okresu od XV do XVIII wieku, związane z historią Polski; wśród pamiattek tych znajdują się korespondencje Zygmunta Augusta, Stanisława Leszczyńskiego, Stanisława Augusta Poniatowskiego, pisma Tadeusza Kościuszki, renesansowe poezje, rękopisy utworów późniejszych polskich poetów.

W Kennedy Center w Waszyngtonie zaprezentowano telewizyjną widowiskową Tętno Faktu reż. Jerzego Antczaka — „Epiolog norwiderski”; pokaz zorganizowano w związku z obchodami 40 rocznicy wybuchu II wojny światowej.

W Domu Przyjaźni w Moskwie otwarto wystawę pn. „Zwiazek Radziecki w oczach polskich dzieci”; obejmująca ok. 60 obrazów i rysunków ekspozycja jest plonem konkursu ogłoszonego m. in. przez ZG TPP-R; przeważają prace o tematyce kosmicznej.

20-lecie działalności obchodzą polonijny zespół „Kraikus” w Belgii; zespół, którego składem jest miasto Hasselt, jest laureatem wielu międzynarodowych festiwali folklorystycznych.

W kinie „Arsenal” w Berlinie Zachodnim odbywał się retrospektywny przegląd filmów Andrzeja Wajdy; na program przedkładu zostały m. in. takie utwory, jak „Pociąg i diament”, „Wszystko na sprzedaż”, „Polowanie na muchy” i „Krajobraz po bitwie”.

Nakładem monachijskiego wydawnictwa DTV, specjalizującego się w edycjach mieszkonkowych, ukazało się opowiadanie Jerzego Andrzejewskiego „Złoty lis”.

# „O tempora, o mores!”

widok z boku

Pomyślałem sobie, że po tym tytułowym jęku zacząć tak: „Droga i kochana młodzieży...” Zanim jednak zdąży dalej popłynąć na tej wznieściej i serdecznej nucie, ani chybi przerwie mi ktoś wiekowy i na ziemię sprowadzi, mówiąc: „Panie kochany, do kogo ta piękna starszytna mowa?” De naszych milusińskich? He, he, mówił dziad do obrazu... Przecież jak on nie wie, co to tempora i Moresu nie znają... A wszystko przez to, że łacina dzisiaj w zapomnieniu i pogardzie. Zastępczo sięgamy tylko po jej w kuchni zrodzoną odmianę, ale ta ma z Cyceconem tyle wspólnego co — no, mniejsza o przykłady...

Fakt, mocium panie — zresztą, powiem więcej: AUTENTYCZNY FAKT — jak niektórzy zwykli stopniować wiadomości dobre, nie oraz te najbardziej prawdziwe. Żal nad upadkiem łaciny nie zmienia jednak sytuacji, w której wieniec jestera Cytelnikom wyświeślenie do czego to zmierzaliśmy wolać, jak niegdyś Cycecon: „O esay, o obymaje!”

Mam tu, rzecz jasna, na myśli esay, w których naszym pociechom przyszło pobierać tzw. szkolną edukację. A są to esayy dziwniejsze niż się może wydawać, zaś postęp pedagogiczny gna tak, iż dzisiaj uczeń klasy I, który już w szkole sporo widział i przeżył, nie ma np. pojęcia co to jest KLEKSI! Nie zmąsłam! Sam złapałem jednego takiego na gorącym uczynku niewiedzy i nieznamości zmyru naszych szkolnych czasów. Kłnę się na postać kanoniczną dwumianu kwadratowego, że gdy pragnąc nawiązać międzypokoleniowy dialog zapytałem: „A duzo kleksów sadzisz, bracie?” — młodzian zdumiał się uczciwie: „A co to takiego ten kreks, stryryku?”

Pragnąc przyjść dziecku z pomocą i wyjaśnić rzecz pogłębioną, poprosiłem baka o pióro. Nie mam — odparł bratanek i wręczył mi długopis. Tym to możesz sobie wiesz co — zacząłem propozycję nie do odrucenia, że szkoła idzie z postęmem... Po chwilk jednak tknęło mnie tak

zwane przecucie i zapytałem: „A widziałeś ty kiedyś, synu, liczydło?” „No! — odparł śmiało ten rozgarnięty brzdąc. — U nas jeden kolega przyniósł do szkoły. Takie japońskie dwunastodziałaniowe, z pamięcią. Ale u nas to się mówi na to „karkurator...”

Ży, prawdziwe czy ciękły mi po licu jak groch, bowiem pojąłem, że i do naszych szkół dociera ta przeklęta komputerowa zaraza, która wyległa się w jakichś tam college'ach. Odpuszcim więc zdeprawowane nowoczesności dziecię na podwórko, gdzie już nikt nie gra w kłipe, w kłipe czy cybergaja i jątem przemysłować jaka dać odpór czasom i obycajom. Myślicie państwo że mi ktoś pomoże? Wprost przeciwnie — pare dni temu nazad (jak mawiał nieoceniony Wiech) usłyszałem przez radio wiadomość, że w angielskich szkołach wolno — decyją sadu, rzadu, a może i królowej — kężyć w szkole na ozych komputerach, i że nieprawda jest jakoby wolało to o pomstę w postaci gola, czyli lufy z

rachunków. Owszem, autorzy zezwolenia asekurują się nawołując młodzież do liczenia starymi zwierzykami sposobami, ale tylko po to, aby móc sprawdzić czy te przekłete komputery nie kantuja w potęgowaniu lub wyluczaniu procentów. A w ogóle to „kalkulatorki działają pomoc budząco na wyobraźnię” i mają w szkole wielką przyszłość.

Niech im będzie, poddaję się. Ale mimo to choć w części postanowiłem odrobić straty jakie nowoczesność zadała edukacji bratanek. Własną ręką, moim porządym piórem pełnym atramentu „Kormoran”, sporządziłem w zeszytu do rachunków ucznia klasy Ib pięć wzorcowych kleksów. Niech chłopak ma, niech wie, niech pamięta... By kiedyś sam mógł wyjaśnić co to jest kleks swojej latorośli kudużącej na perforowanej taśmie MUMS (Mała Uczniowska Maszyna Samopisząca) głośny w moich czasach slogan: „ALA MA KOTA!”

EDZISŁAW SZCZEPANIAK

FABRYKA SZLIFIEREK „PONAR - ŁÓDŹ”  
Zakład „JOTES” im. J. Strzelczyka w Łodzi,  
ul. Papiernicza 7

oraz Zakład nr 3 w Koluszkach, ul. 9 Maja 65

**ZATRUDNIA**  
WYKWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW

w następujących zawodach:

- MODELARZ
- FORMIERZ
- RDZENIARZ
- OCZYSZCZACZ ODLEWÓW
- LAKIERNIK
- TOKARZ
- WIERTACZ
- FREZER
- WYTACZARZ

Nasza oferta dotyczy również absolwentów szkół zawodowych oraz pracowników niewykwalifikowanych, których przyuczymy do w.w. zawodów.

Zgłoszenia przyjmują działy osobowe i szkolenia w Zakładzie „Jotes” w Łodzi, tel. 53-24-20, wew. 161 i 162 i w Zakładzie nr 3 w Koluszkach, tel. 617-73.

Zapewniamy dowóz do miejsca pracy własnym transportem i miejsca w hotelu robotniczym. Warunki mieszkaniowe do omówienia.

2385-k

**AGENTÓW PROWIZYJNYCH**

(zamieszkałych na terenie woj. sieradzkiego i m. Sieradza)

zatrudni w stacjach benzynowych przy sprzedaży produktów naftowych

**PRZEDSIĘBIORSTWO**

**OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI**

**„CPN”**

w ŁODZI, ul. GDAŃSKA 70.

Informacji udziela kierownik Zakładu nr 5 w Sieradzu, ul. 15 Grudnia 98, tel. 33-09. Dokumenty należy przesyłać do działu osobowego i spraw socjalnych POPN „CPN” w Łodzi, ul. Gdańska 70.

Przyjmowane będą tylko osoby zamieszkałe na terenie województwa sieradzkiego i skierniewickiego.

2550-k

**Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi**

zatrudni zaraz:

- kontrolerów ruchu w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy,
- kierowców z prawem jazdy kat. C na dwutygodniowe przuczenie do zawodu kierowcy autobusowego.
- Kandydat powinien posiadać 3-letni staż pracy w zawodzie kierowcy, w tym 1 rok na pojazdach ciężarowych ponad 3,5-tonowych oraz ukończony 22 rok życia.
- mechaników napraw pojazdów samochodowych,
- elektromonterów,
- tokarzy,
- ślusarzy,
- spawaczy.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pokój nr 6 w godzinach 7.15—15.15, wtorki 9—17, soboty 7.15—13.15, telefon 816-20 wew. 178.

2492-k



**DZIAŁKĘ** — kupię. 652-78. 24093 g

**SPRZEDAM** dom (wygody) ogród. Reymonta 54. 24115 g

**ZAMIENIE** dom jednorodzinny, murowany (3 pokoje, kuchnia) z placem ogrodnym siatką (możliwość hodowli), na mieszkanie własnościowe lub kwaterek w Łodzi. Giewont 64 (Stoki). 24111 g

**DOMEK** jednorodzinny nadający się na pracownię 50 m kw., garaż, sprzedam lub wydzierżawię. Tel. 53-79-68, wieczorem. 24230 g

**SPRZEDAM** dom, wygodny, działka. Oferty „24139”, Prasa, Piotrkowska 96.

**DZIAŁKĘ** (Grotniki) wydzierżawię. 52-74-82. 24376 g

**WIĘKSZA** działka w pobliżu Łodzi — kupię. Budynki niekonieczne. Oferty „24251”, Prasa, Piotrkowska 96.

**KUPIĘ** działkę rekreacyjną blisko Łodzi — może być z domkiem. Tel. 657-52. 24533 g

**DZIAŁKĘ** pod budowę warsztatu lub z zabudowaniami gospodarczymi, kupię. Oferty „24461”, Prasa, Piotrkowska 96.

**PLANISNO** sprzedam. Bratysławska 7 m. 18 bl. 27 po 16. 25943-g

**KUPIĘ** wełnę (gobelnowa), tel. 294-07. 24119 g

**KUPIĘ** podręczniki do kl. IV LO. Tel. 294-07. 24118 g

**POMPE** pływakowa, piece do ogrzewania tuneli foliowych, folie — kupię. Oferty „24319”, Prasa, Piotrkowska 96.

**PIEC** gazowy z termostatem do c.o. — kupię. Oferty „24318”, Prasa, Piotrkowska 96.

**BONY** PKO kupię. 53-05-67 grzeźnościowy. 24509 g

**KUPIĘ** oryginalny i ładny stół gabinetowy do maszyny „Singer”. Tel. 847-50, p. 19.

**SPRZEDAM** plece tarce do drewna, suknie ślubna oraz pianino. Trawlasta 7a, godz. 11—19. 24970 g

**PALME** Kentia, elegancka suknie ślubna, sprzedam. Tel. 82-52-85, po 15. 24938 g

**FUTRO** łapki karakulowe, kożuch zagraniczny — sprzedam. Tel. 53-83-48. 24307 g

**FUTRO** — nutrie na niską, tąższa pania, sprzedam. Tel. 265-51. 24413 g

**GUZIKI** z nadrukiem w dużym wyborze kolorów oraz naszywki polecam. Zybort, Bronowa 16. 24981 g

**BRYLANT** 1,3 k — sprzedam. Oferty „24203”, Prasa, Piotrkowska 96.

**AKORDEON** kanałowy — nowy sprzedam, Thaelmana 3 — 10. 24146 g

**PAWILON** podpiwniczony warzywa, owoce, kwiaty — Retkinia, sprzedam. Oferty „24099”, Prasa, Piotrkowska 96.

**GRZEJNIKI** c.o. I Camino 1,5 m, 1,1 m, stolarkę okienną — sprzedam. Tel. 234-75. 24082 g

**NOWE** futra z nutri — sprzedam. Tel. 16-21-13. 24124 g

**SPRZEDAM** męski zegarek złoty 20 g „Rakieta”. Oferty z ceną „24109”, Prasa, Piotrkowska 96.

**SPRZEDAM** pustaki. Tel. 52-97-54. 24231 g

**DWIE** maszyny do szycia wieloczołnościowe, dwunastoosobowy posrebrzany komplet nakryć stołowych — sprzedam. Oferty „24384”, Prasa, Piotrkowska 96.

**PIANINO** niemieckie — sprzedam. Makowski, Zarzeńska 31. 24381 g

**KAWIOR** czarny — sprzedam. Tel. 453-32, po 17. 24334 g

**KORALE** i bransoletkę z granatami, sprzedam. Oferty „24419”, Prasa, Piotrkowska 96.

**PIEC** c.o. 24 m kw „Eskaa” — sprzedam. Główno PKWN 32. 24426 g

**NOWE** futro łapki karakulowe, brązowe, sprzedam. Tel. 795-57, po 17. 24415 g

**BONY** PKO sprzedam. Oferty „24394”, Prasa, Piotrkowska 96.

**SPRZEDAM** maszynę do szycia „Lucznik”, elektryczną. Tel. 711-74. 24222 g

**PAWILON** w tym ulę — sprzedam. Tel. 710-69. 24532 g

**SPRZEDAM** stół ginekologiczny, kozetkę, narzędzia. Podejma, 22 Lipca 54, tel. 359-41. 24499 g

**METALOWY** stragan, wagę zegarową, sprzedam. Tuwima 86-27, po 18. 24512 g

**SPRZEDAM** magnetofon „Dama Plk”, radio „Elizabeth”, grę telewizyjną. Tel. 243-87. 24475 g

**SPRZEDAM** radio stereo „Kleopatra” Hi-Fi oraz namiot „Krym”. Tel. 52-09-52. 24450 g

**MASZYNE** do pisania niemiecką, włoską „Erika” — sprzedam. Oferty „24462”, Prasa, Piotrkowska 96.

**BUTLĘ** gazową 11 kg — sprzedam. Oferty „24534”, Prasa, Piotrkowska 96.

**BEAM** łapki karakulowe, brązowe — sprzedam. Tel. 749-37, po 17. 24571 g

**ODPRZEDAM** tenis gazobeton zbrojony 8x0,8x0,24 m sztuk 80 oraz marblit czarny 30 m kw. Oferty „24659”, Prasa, Piotrkowska 96.

**BEAM** łapki czarne, brązowe, sprzedam. Oferty „24644”, Prasa, Piotrkowska 96.

**PENTACON** six TL, fabrycznie nowy, sprzedam. Tel. 82-05-08, przed 9 i po 22. 24985 g

**SPRZEDAM** różne meble przedwojenne. Tel. 253-49. 25503 g

**„FIATA** 126 p” stan bardzo dobry — sprzedam. Sandomierska 1/9 m. 34, po 16. 25733 g/25693 g

**„FIATA** 125b” (1976) — sprzedam Piotrków tel. 53-05. 25823 g

**NADWOZIE** „FIATA 126 p” sprzedam. Tel. 51-86-97, po 16. 25729 g

**„FORDA** — Capri — 8906”, przebieg 88 000, stan idealny — sprzedam lub zamienię na mniejszy. Tel. 273-15, wieczorem. 24391 g

**CZAS** najwyższy! Zabezpiecz antykorozyjnie samochód urządzeniami Valvoline, szwedzka metoda ML. Beckidka 81 (w lewo od Brzezińskiej), na CPN, Klimkowski. 86629 g

**NOWA** „Syrena 195 Lux” — sprzedam. Tel. 606-01. Piotrków Tryb. Łódź, Rojna 28 — 97. 25468 g

**„ZASTAWĘ** 750” — sprzedam. Przybyszewskiego 98 m 18. 24380 g

**REJENTALNIE** odpłatnie wkład na „Syrenę 103”. Tel. 82-68-79. 24509 g

**KUPIĘ** nowy motorower „Jawa” (skuter). Tel. 53-40-24. 24459 g

**„FIATA** 126 p”, działkę 4700 m — Skrajna — sprzedam. Wiadomość: Edmund Cieślak, Gospodarz 13, Rzgów. 24196 g

**„MOSKWIĆA-412”** sprzedam. Tel. 656-02. 24149 g

**„OPEL** Rekord 1700” oraz „FIATA 125 p” 1300, rok 1975, tanio sprzedam, stan bardzo dobry. Zduńska Wola, ul. Południowa 1. 24141 g

**SPRZEDAM** „FIATA 125 p” 1509 (1976). Tel. 523-418, od 17—20. 24266 g

**SPRZEDAM** „Wartburga 1000 combi” po wypadku, tylko zniszczona karoseria. Wiączyń Dolny 37 a k/Andrzejowa (piecarkarnia). 24335 g

**„FIATA** 126 p” nowego — kupię. Oferty „24293” Prasa, Piotrkowska 96.

**„WARSZAWĘ** górnozaworową — sprzedam. Tel. 409-82. 24359 g

**„FIATA** 125 p” — 1500 (1977) — sprzedam. Browarna 3, tel. 420-37. 24342 g

**„SYRENE** 105 Lux” fabrycznie nowa — sprzedam. Antoniny 18/20 m. 18. 24336 g

**„FIATA** 126 p” nowego — sprzedam. Oferty „24418” Prasa, Piotrkowska 96.

**„VW-furgon”** 1966 r. (blacharka do remontu), Jawa 50, piec co — sprzedam. Tel. 860-46, po 17. 24225 g

**„FIATA** 126” (1974) tanio sprzedam. Tel. 637-90. 24501 g

**„SKODE-100-S”** sprzedam. 768-51. 24309 g

**„NYSE”** stary typ, stan dobry — sprzedam. Wilcza 9 m. 36, po 16. 24489 g

**ODSTĄPIE** połowę wkładu „Syreny” — odbiór 1890 Oferty „24467” Prasa, Piotrkowska 96.

**ZAMIENIE** FIATA 125 p MR” na działkę budowlaną w Łodzi. Oferty „24465” Prasa, Piotrkowska 96.

**„WARSZAWĘ** górna — sprzedam. Tel. 373-99. 24464 g

**„MOSKWIĆA-412”** z nowym nadwoziem sprzedam. Narutowicza 103 a m. 10, niedziela, po 10. 24424 g

**„SYRENE** 102” sprzedam. Skierniewice, Szkołna 3 m. 8. 24675 g

**„FIATA** 126 p” — sprzedam. Tel. 458-18. 24656 g

**NADWOZIE** „FIATA 126” — stan bardzo dobry — sprzedam. Czarnieckiego 6—75. 35598 g

**GARAŻ** Zubard — zamienię na okolice Zgierska — Limanowskiego. Tel. 738-53. 24276 g

**GARAŻU**, osiedle Dąbrowa — Zarzew lub miejsca na składki biżuterii poszukuję. Oferty „24419” Prasa, Piotrkowska 96.

**GARAŻ** przesylny kupię. Tel. 704-42. 24147 g

**„VW-1500** (1971) sprzedam Piotrkowska 134 m. 27. 25814 g

**Lokale**

**WOLNA** kwatara — użyczę się. 849-78. 25989-g

**STUDENT** poszukuje mieszkania i pracy. Oferty „24170”, Prasa, Piotrkowska 96.

**DO** wynajęcia pokój z kuchnią w drewnianym domku. Platne z góry. Wiadomość: Szpitalna 4a m 46. 23974 g

**M-3** blok kwaterekowa parter, telefon 53-88-25, Dąbrowa — zamienię na I piętro — Dąbrowa (jeśli z windą może być wyżej), konieczny telefon. 24083 g

**INŻYNIER** poszukuje M-2 lub podobnego. Oferty „23899”, Prasa, Piotrkowska 96.

**3** pokoje (80 m) centrum, telefon, lokalne c.o. — zamienię na 2x2 pokoje. Tel. 350-11. 23819 g

**DWÓCH** studentów obokkrajowców poszukuje M-4, wygodny, telefon. Oferty „24628”, Prasa, Piotrkowska 96.

**M-3** spółdzielcze — Teofilów — zamienię na M-9, własnościowe Łódź. Lub Piotrków Tryb. Łódź, Rojna 28 — 97. 24873 g

**PRZYJME** studentkę na mieszkanie wygody. Tel. 200-89. 25513 g

**POKOJU** samodzielnego poszukuję. Oferty „24590”, Prasa, Piotrkowska 96.

**M-4** sprzedam. Tel. 321-12. 24106 g

**POSZUKUJĘ** niekremującego pokoju — bloki. Oferty „24190”, Prasa, Piotrkowska 96.

**POSZUKUJĘ** lokalu na peryferiach Łodzi (sła, woda) nadającego się na warsztat. Oferty „24109”, Prasa, Piotrkowska 96.

**POSZUKUJĘ** małego samodzielnego mieszkania. Tel. 880-75, godz. 14—16. 24171 g

**PRZYJME** dwóch studentów. Kilińskiego 43 m 31, od 13—18. 24153 g

**M-2** poszukuję. Tel. 370-43, po 18. 24259 g

**EMERYTKA** poszukuje pokoju. Staszica 1/3 m 6. 25655 g

**KOBIETA** poszukuje mieszkania. Oferty „24309”, Prasa, Piotrkowska 96.

**M-4** Sieradz zamienię na mniejsze w Łodzi Łódź, Luksemburg 3 m 8. 24414 g

**M-2** osiedle Stefana urządzone wyjątkowo na 1—3 łóżka. Oferty „24361”. Prasa, Piotrkowska 96.

**MALŻENSTWO** poszukuje mieszkania. Tel. 245-28. 24255 g

**DĄBROWA** Górnicza M-3, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „24503”, Prasa, Piotrkowska 96.

**M-3** własnościowe, telefon, ul. Brzeźna — zamienię na większe. 608-84. 24436 g

**MALŻENSTWO** bezdzietne poszukuje mieszkania. Tel. 52-99-02, po 15. 24560 g

**3** pokoje z kuchnią w blokach zamienię na 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią w blokach lub w starym budownictwie pokój z kuchnią. Rydła 7a m 133. Dąbrowa. 24458 g

**ZAMIENIE** M-5 na M-3. Tel. 51-43-23, po 18. 24321 g

**POSZUKUJĘ** samodzielnego mieszkania. Tel. 53-00-14. 24632 g

**M-2** spółdzielcze w Białej Podlaskiej — zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „24629”. Prasa, Piotrkowska 96.

**TRZYPOKOJOWE** 54 m kwaterekowe — zamienię na 2-pokojowe i pokój oddzielny — stare budownictwo. Oferty „24578”. Prasa, Piotrkowska 96.

**POMOC** domowa na stałe lub dochodząca do dwóch osób (może być rencistka) potrzebna. Tel. 724-62.

**MATEMATYKA** — uczniom, studentom. 51-74-10, mgr Pluskowski. 22502 g

**WPISY** na roczne (korespondencyjne) kursy kresła technicznych oraz korektorysowania przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Oświata”, 31-128 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego). 2405 k

**MATEMATYKA**, fizyka — student Rutkowski, Sienkiewicza 101/109 m 179 po 17. 24948 g

**MATEMATYKA**, fizyka — student Fijałkowski, Tel. 460-12. 24357 g

**MATEMATYKA** — korepetycje, student elektrotechnika. Tel. 233-91, po 18. Kandel. 24344 g

**PRACOWNIKÓW** i uczniów do zakładu samochodowego przyjmuję. Ptaszynski, Wiskitno Alas 28. 24592 g

**MĘCZYŻNA** przyjmie chałupnictwo (proste życie również). Oferty „24640”, Prasa, Piotrkowska 96.

**SZWACZKĘ** wysoko kwalifikowaną na konfekcję dziecięcą, rencistkę na 1/2 stanu zatrudnioną, Oferty „24211” Prasa, Piotrkowska 96.

**SPECJALISTA** od produkcji sztucznych skór i folii podejmuję pracę (nadzór, przekształcenie, uruchomienie itp.). Oferty „24245” Prasa, Piotrkowska 96.

**POMOC** do dziecka na 5 godzin dziennie — potrzebna. Sarnia 3 m. 32. 24759 g

**RENCISTKĘ** do cukierki przyjmuję. Tel. 634-02. 25650 g

**UCZNIA** do warsztatu mekhaniki pojazdowej — przyjmuję. Pabianicka 177, godz. 16—17.

**FRZERÓW** slots, Aleksandra 84, Wróblewski. 24233 g

**PORADNIA ODWYKOWA**

**PALENA TYTONIU**

przy ul. SMUGOWEJ 6

informuje,

że poczwszy od dnia 1 października 1979 r. poradnia będzie czynna w godzinach:

- poniedziałek 8 — 17
- wtorek 10 — 19
- środa 8 — 19
- czwartek 8 — 19
- piątek 8 — 12 (psycholog) 12 — 19 (lekarz)
- sobota 8 — 15

2929-k

**OSOBY**

**POSIADAJĄCE LOKALE**

lub PLACE na terenie m. ŁODZI

ZATRUDNI na korzystnych warunkach przy agencji skupie złomu, makulatury i użytej odzieży

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SUROWIEC” w ŁODZI, ul. Zachodnia 44, telefon 232-44 (dział obrotu towarowego). 2780-k

**REGULACJE** zapłonów w „Syrenach”, „Trabantach”, „Wartburgach” oraz czyszczenie i regulacje gaźników wszystkich marek — wykonuje specjalistyczny warsztat samochodowy. Suwalska 24, Supady 20681 g

**DYWANY** czyszczą urządzeniem RFN — bez zdejmowania. 779-83. Olejniczak. 24352 g

**TAPETOWANIE**, malowanie. Biesiekierski. Tel. 293-45. 24918 g

**PRZERÓB** złota niskich prób na wyrobę 14 k i 18 k. Smardzew, Stankowski. 19004 R

**ZAKŁAD** Specjalistyczny wykonuje usługi blacharsko lakiernicze „FIATA 125p, 126p, Syreny” itp. ul. Nad Nerem 8. Tel. 419-41, Filippek. 24281 g

# Amerykańsko - polski film

## „Dzieci zagłady”

### „Dziennik” rozmawia z Liv Ullmann

Zaliczana niewątpliwie do gwiazd pierwszej wielkości światowego kina — Liv Ullmann, wyśladowała na warszawskim Okęciu. Jej długie blond włosy komponowały się z luźną niebieską bluzką, dobra-

R. Kent urodził się i wychował w Łodzi. Przy okazji naszej rozmowy zwrócił się z prośbą o pomoc w odszukaniu p. Borkowskiego, który przed wojną pracował w nieistniejącym już fabryce przy ul. Śródmiejskiej (dziś ul.

w świecie firmy „Stafford International Corp.” mieści się w najbardziej ekskluzywnym biurcu Nowego Jorku, w Empire State Building.

Obaj biznesmeni zainicjowali produkcję filmu opierającego się na tragicznych wspomnieniach oświęcimskich ludzi, którym los zgłodził straszliwe dzieciństwo w hitlerowskim obozie zagłady, a dziś są znanymi artystami, pisarzami, biznesmenami i politykami. Część dokumentalna filmu zrealizowana została m. in. w USA, Holandii i Danii. O wstrząsającej wymowie tego materiału najlepiej świadczy fakt, że oglądając go przed przystąpieniem do współpracy, Liv Ullmann nie potrafiła oprzeć się głębokiemu wzruszeniu i powstrzymać łez.

Wybitna aktorka zgodziła się wygłosić monolog poprzedzający projekcję materiału dokumentalnego. Monolog ten będzie realizowany dla potrzeb filmu na tle oświęcimskiej sceny, komór gazowych i bunkrów śmierci. Reżyserem tej części filmu i autorem zdjęć jest Andrzej Kostenko. W Polsce ma też powstać muzyka do „Dzieci zagłady”.

— Uwstawiłam — powiedziała Liv Ullmann przedstawicielowi „Dziennika” — że moim obowiązkiem jest, poprzez swój udział w tym filmie, wyrażenie protestu przeciwko okropnościom jakie niesie z sobą wojna.

W czasie rozmowy z przedstawicielem „DP” wybitna aktorka poinformowała, że w najbliższej przyszłości zamierza wziąć udział w realizacji kolejnego filmu I. Bergmana. Ma też zamiar, zachęcona sukcesem swojej książki biograficznej, wydać następny tom wspomnień filmowych. W czasie



Liv Ullmann (w środku) wkrótce po wylądowaniu na warszawskim Okęciu. Drugi z lewej — jeden z inicjatorów nakręcenia filmu „Dzieci zagłady” — Roman Kent. Pierwszy z prawej reż. Andrzej Kostenko.

Fot. Kazimierz Chwieczak

na do dzinsowych spodni, modnie zwyżających się ku dołowi. Taką ją zobaczyli na lotnisku licznie przybyli na jej powitanie dziennikarze krajowi i korespondenci zagraniczni.

W tym czasie, gdy Liv Ullmann rozmawiała z nami w saloniku recepcyjnym jej sekretarka zajmowała się odbiorem kilkunastu walezy, które z trudem zmieściły się na jeden wózek bagażowy. Jeszcze tego samego dnia, wieczorem, słynna aktorka była na kolacji u Wierzyńska w Krakowie — już w zupełnie innym stroju, pełnym wytwornej elegancji. Nie jest tajemnicą, że do obowiązków gwiazd filmowych należy pokazywanie się w coraz to innej kreacji, stąd też ogromna ilość bagażu Liv Ullmann.

Aktorka, szeroko znana z filmów I. Bergmana, przyjechała do Polski w związku z realizacją filmu o tytule roboczym „Dzieci zagłady”. Część tego filmu powstaje w koprodukcji amerykańsko-polskiej. Są to zdjęcia z udziałem Liv Ullmann kręcone w naturalnej sceny byłego obozu hitlerowskiego w Oświęcimiu.

Z inicjatywą zrealizowania filmu wystąpili dwaj obywatele USA polskiego pochodzenia — Roman Kent i Jack Eisner. Przebywający obecnie w naszym kraju

Włockowskiego) vis a vis Muzeum Sztuki. Nasz rozmówca chciałby spotkać się z p. Borkowskim, którego doskonale pamięta z czasów swego dzieciństwa.

R. Kent i J. Eisner, mający za sobą udział w powstaniu w getcie warszawskim, byli jeszcze właścicielami dziełmi, gdy spotkali się i zaprzyjaźnili w hitlerowskim obo-

znie zagłady w Oświęcimiu. Po wywołaniu postanowili wyemigrować do USA, a następnie założyć przedsiębiorstwo utrzymujące rozległe kontakty m. in. z polskimi centralami handlu zagranicznego. Reprezentacyjne biuro znanej

po byciu w Polsce Liv Ullmann zwiedził Kraków i Warszawę, aby — jak powiedziała — skonfrontować swoje wspomnienia sprzed 15 lat, gdy pierwszy raz odwiedziła nasz kraj.

KONRAD TUROWSKI

On the best!  
Dziennik  
Popularny  
from Liv Ullmann

Specjalnie dla „Dziennika Popularnego” najlepsze cytowania od Liv Ullmann.

# Dziś & Radio

CZWARTEK, 11 PAŹDZIERNIKA

### PROGRAM I

11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.01 Komunikat energetyczny. 13.01 Marsz przez Polskę. 13.20 Gra zespołu Edie Hendersona. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio „Gama”. 15.00 Wład. 15.10 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama”. 15.55 Człowiek i środowisko. 16.00 Tu Jedyńka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedyńka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert żywych. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.40 Solo i w kapeli z Sedziszowa. 20.00 Wład. i inf. dla kierowców. 20.05 Reportaż na zamówienie. 20.20 Znasz-li ten głos. 21.00 Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Panorama polskiej bienski. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Poznań na muzycznej antenie. 23.00 Wita Was Polska. 0.01 Wład.

### PROGRAM II

11.30 Wład. 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna. 11.40 Muzyka spod strzechy. 12.05 Od miniaturowy do uwerwury. 12.25 F. Ries — III Koncert fortepianowy cis-moll op. 53. 12.50 300 sekund dla saksofonu. 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem. 13.10 E. Wagner: Scena, duet, Holendra i Dalanda oraz chórz z I aktu opery „Holender Tulacz”. 13.30 Wład. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.51 B. Piarowski śpiewa pieśń ze Spiewników Domowych S. Moniuszki. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie. 14.25 Muzyka Haydna. 15.20 Popołudnie dziecięctwa i chłopców. 15.00 Piosenki do tekstów Jana Zaleskiego. 16.10 G. Baciewicz — III Symfonia 16.40 „Autentyczna rytmika” — fragment opow. J. Fuskasa. 17.00 Twarcę jazzu. 17.20 „Moje fascynacje literackie” — mówi prof. A. Trzebski. 17.40 „Raport w sprawie niematerialnej” — rep. W. Nowickiego. 18.00 Stołeczne aktualności muzyczne. 18.25 Plebiszcj Studio „Gama”. 18.30 Echo dnia. 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów. 19.00 Koncert wieczorny. 19.40 Dźwięki Plakatu Reklamowy. 19.55 Katalog wydawniczy. 20.00 Studio Releks. 20.50 Muzyka polska nowa. 21.00 L. Spohr — Kwintet c-moll op. 52. 21.30 Wład. i inf. sportowe. 21.40 Chansons Clementa Jannequina. 22.00 Promenada. 22.30 Wiersze J. R. Jimenesa. 22.40 „Z Melbomena przez wieki”. 23.10 Rep. z XVII Bydgoskiego Festiwalu Muzycznego. 23.30 Wład.

### PROGRAM III

11.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — H. Anderska: „Płasi gościniec”. 11.30 Powracający temat: „Sentymalna podróż”. 12.00 Ekspressem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Odcieła ręką” — odc. pow. 14.00 Muzyka z kukułki i stowikiem. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.05 Herbie Hancock gra. 15.20 Herbie Hancock śpiewa. 15.40 Poeci włoskiej piosenki. 16.00 „11 października — imieniny Emila” — rep. N. Urbanika. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 79. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Muzyczna nocna UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Katy wdzienka. 19.15 „Złoty brząsk” — suita A. Di Meoli. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — G. Rossini: „Wesele maitrejskie”. 19.50 Cylinder van Proffa” — odc. pow. 20.00 Mini-max. 20.40 Portokalia bliżej — Santos Populares — aud. W. Legowicza. 21.00 Reminiscentie muzyczne. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda śledztwa wieczorów — Cat

Stevens. 22.13 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Suita elektrycznej Cyganek A. Di Meoli. 23.00 Wiersze T. Sii-wiaka — „Płonący gołębnik”. 23.05 Między dniem a snem.

### PROGRAM IV

12.00 Wład. 12.05 Wład. (Ł.). 12.10 Za granicami miast — magazyn (Ł.). 12.25 Głęboko płyt 13.00 Lekcja języka hiszpańskiego. 13.15 Muzyka. 13.20 Dla kl. III-IV. Królowa Jadwika i krakowskie żaczki — słuch. A. Kochanowski. 13.40 Chwila muzyki. 13.45 Tu Studio Stereo (stereo). 14.45 Muzyka Górali Zwywieckich. 15.00 Wład. 15.05 Teatr PR — „Noc i dzień” — M. Dabrowskiej. 15.09 Wład. 16.05 Nauka i technika — w krajach socjalistycznych — max. 16.35 Lekcja języka niemieckiego. 16.40 Aktualności dnia (Ł.). 16.55 W stylu flamenco (Ł.). 17.15 „Przed koncertem w filharmonii” — inform. M. Hoffmann (Ł.). 17.30 „Koncert zwycięzcy w opr. M. Kamińskiej (Ł.). 18.00 „Być z przodu” — aud. J. Warzechy (Ł.). 18.10 Chwila muzyki (Ł.). 18.15 Z cyklu „Listy Interwencyjne” — aud. K. Namysłowskiej (Ł.). 18.25 Z wizyta w Muzeum Wojska Polskiego. 18.45 Radiowy Poradnik Językowy. 19.00 Słynni ludzie w anegdocie — Rembrandt. 19.15 Lekcja języka rosyjskiego. 19.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki. 20.10 Recital klawesynowy Gustawa Leonhardta. 21.00 Horyzonty muzyki. 21.50 28 Międzynarodowy Tydzień Muzyki Organowej w Norymbierdze. Odtworzenie fragm. koncertu L. F. Talliana. 22.15 Śladami naszych dokonań. 22.35 Radiowa Szkoła Śred-

nia dla Pracujących. 22.50 J. Turina — Fandanquille. 22.55 Wład.

### TELEWIZJA

#### PROGRAM I

6.00 TTR. RTSS — język polski. sem. 3. 6.30 TTR. RTSS — historia. sem. 3. 11.05 Język polski. kl. 3 ilc. — Inszeniacja teatralna. 12.00 Historia. kl. 6 — Stary i nowy obraz świata. 13.25 TTR. RTSS — język polski. sem. 1. 14.00 TTR. RTSS — chemia. sem. 1. 15.30 Decyzje dyktando. 15.30 „Początek”. 16.00 Obiektyw. 15.30 Dziennik (kol.). 16.30 Czwartek TDC oraz film TV Szwedzkiej „Pipi Langstrump” (kol.). 17.30 „Skarbiec” (kol.). 17.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kol.). 18.25 „Poligon” (kol.). 18.50 Radzimy rolnikom (kol.). 19.00 Dobranoc (kol.). 19.10 Siódemka. 19.30 Wycieczka z dziennikiem (kol.). 20.15 „Ozgielnie” — odc. pt. „Brodna sprawa” (kol.). 21.05 Dziennik (kol.). 22.20 Studio Sport.

#### PROGRAM II

15.50 Język francuski. lekcja 3 (kol.). 16.15 Język rosyjski. lekcja 2 (kol.). 16.45 „Dom i my” (kol.). 17.00 Program morski. 17.30 „Ex libris”. 17.55 „Tak czy inaczej”. 18.25 Studio Sport. 19.10 Magazyn kulturalny (kol.). 19.30 Wycieczka z dziennikiem (kol.). 20.15 NURT — nauzenie początkowe. kl. 3. 20.45 NURT — matematyka. kl. 5 (Ł.). 21.15 NURT — pedagogika. 21.45 24 godziny (kol.). 21.55 Świat na małym ekranie (kol.). 22.30 Nigdy więcej — „Juz nie spotkane”. 22.35 Radiowa Szkoła Śred-

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 9 października 1979 r. zmarł, przeżywszy lat 52

**Ś. + P.**

**EUGENIUSZ ZEMELKO**

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 października 1979 roku o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach.

Pozostają pogrzebani w głębokim żalu:

SYN + ŻONA, SIOSTRA, SYNOWA + CÓRKA I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 października 1979 roku zmarł nasz ukochany Mąż i Tatusz

**Ś. + P.**

**JAN BARTOSZEWSKI**

emerytowany st. wykładowca AM w Łodzi. Absolwent Wydziału Chemii Politechniki Warszawskiej i Wydziału Farmacji Akademii Medycznej w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 października 1979 roku o godzinie 13 w Wesołej koło Warszawy.

ŻONA, SYN I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Zbliża się trzecia bolesna rocznica niespodziewanej śmierci naszego najdroższego i niezapomnianego Męża

**Ś. + P.**

**MAKSYMILIANA BUJNOWICZA**

Odprawiona zostanie w dzień imienin msza św. żałobna w kościele św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza, dnia 12 października 1979 roku o godz. 17, o czym zawiadamia wszystkich bliskich jej pamięci:

ŻONA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 października 1979 roku zmarła nasza kochana Mamusia, Babcia i Prababcia

**Ś. + P.**

**JÓZEFA LUDWIKOWSKA**

Msza św. w intencji Zmarłej odbędzie się w dniu 12 października 1979 roku (piątek) o godzinie 15.30 w kaplicy na cmentarzu św. Anny na Zarzewiu, o godzinie 18 nastąpi wyprowadzenie zwłok.

RODZINA

**Ś. + P.**

**LUDWIK BUDZIAK**

były długoletni pracownik Łódzkiej Wytwórni Papierosów.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 października br. o godzinie 13.30 na Cmentarzu Komunalnym na Zarzewiu, o czym powiadomiamy z głębokim smutkiem

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 października 1979 roku po długich cierpieniach zmarła

**Ś. + P.**

**ZOFIA KAMIŃSKA**

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 11 października br. o godzinie 13 w kaplicy Cmentarza Komunalnego na Dołach.

RODZINA

**Ś. + P.**

**BARBARZE LESIAK**

wyraża serdecznego współczucia z powodu śmierci

M A T K I

Wszystkim, którzy okazali nam wiele serca i stężyli pomoc w tych bolesnych dla nas chwilach oraz wzięli udział w ostatniej drodze i pożegnaniu naszego ukochanego Syna

**Ś. + P.**

**ZBYSZKA KACPRZAKA**

z serca płynące podziękowania składają

RODZICE

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**M A T K I**

**KOL. MGR**

**LUCJANOWI LUDWIKOWSKIEMU**

składają

**KOLEŻANKI I KOLEDZY z EKORNO**

Współpracownicy i Instytutu Inżynierii Chemicznej Politechniki Łódzkiej

**KOL.**

**JÓZEFOWI KOZŁOWSKIEMU**

wyraża szczerego współczucia z powodu śmierci

**O J C A**

składają

**KOLEŻANKI I KOLEDZY z I Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika**



Inne C-47 i brytyjskie bombowce — „Halifaxy”, „Stirlingi” i „Alberles” — holowały 478 szybowców. W tych na pozór nie kończących się pociągach powietrznych, szybowce transportujące ciężki sprzęt i żołnierzy, leciały za swymi samolotami holowniczymi na liniach długości 300 stóp. Wśród mniejszych szybowców „Horsa” i „Waco” leciały kołysząc się, masywne, kłocowate „Hailmery”, każdy o nośności 8 t; mogły one zabrać mały czołg lub dwa trzytonowe samochody ciężarowe z działami lub amunicją. Powyżej, poniżej i po bokach, ostaniano te wielkie formacje prawie 1500 alianckich myśliwców i samolotów myśliwsko-bombowych — brytyjskie „Spitfiry”, uzbrojone w rakiety „Typhoony”, „Tempesty” i „Mosquito”; amerykańskie „Thunderbolty”, „Lightingi”, „Mustangi” i lecące na małej wysokości samoloty do bombardowania z lotu nerkowego. W powietrzu było tak wiele samolotów, że kapitan Neil Sweeney ze 101 dywizji powietrzno-desantowej zapamiętał, że „wyglądało to tak, jak byśmy mogli wyjść na skrzydła i przejść po nich do Holandii.

Pierwsze miały wystartować brytyjskie oddziały szybowcowe. Generał Urquhart, bardziej wysunięty na północ niż Amerykanie i mający inne potrzeby, musiał mieć w pierwszym rzucie maksimum żołnierzy, sprzętu i artylerii — zwłaszcza dział przeciwpancernych — aby zdobyć i utrzymać wyznaczone cele, dopóki nie połączy się z siłami lądowymi. Dlatego tego ogromną większość jego dywizji stanowiły wojska szybowcowe; 320 szybowców transportowało żołnierzy, środki transportu i artylerię i brygady szybowcowe; brygadiera Philipa „Pips” Hicksa. Mieli oni osiągnąć strefę lądowania na zachód od Arnham tuż po godzinie 13. W 30 minut później miał się rozpocząć rzut i brygady spadochronowej brygadiera Geralda Lathbury'ego. Ponieważ szybowce i samoloty holujące były wolniejsze — 120 mil na godzinę wobec 140 mil samolotów transportujących spadochroniarzy — te ogromne „pociągi powietrzne”, czy też „seriale”, jak je nazywano w wojskach powietrzno-desantowych, miały startować pierwsze. Z osmiu baz w Gloucestershire i Oxfordshire szybowce i sa-

moloty toczyły się po pasach startowych i wzbijały w powietrze w tempie nigdy dotąd nie praktykowanym: jeden zespół na minutę. Szczególnie skomplikowana i niebezpieczna była zbiórka samolotów w powietrzu i uformowanie szyku. Nabierając wolno wysokości, samoloty kierowały się na zachód, nad Kanał Bristolki. Następnie po zsynchronizowaniu szybkości samoloty holujące i szybowce ustawiały się parami w prawo, zawracali, przelatowali nad bazami startowymi i kierowały się na punkt zborny nad miastem Hatfield, na północ od Londynu.

Gdy pierwsze brytyjskie „seriale” formowały szereg nad Kanałem Bristolkim, dwanaście brytyjskich bombowców „Stirlingi” i sześć amerykańskich C-47 zaczęło startować o godz. 10.25 do Holandii. Znajdowali się w nich Amerykanie i brytyjscy spadochroniarze „naprowadzający” — żołnierze, którzy mieli wylądować pierwsi, aby oznaczyć strefy lądowania i zrzuć towary dla sił „Market”. Jednocześnie z baz wokół Grant-ham w Lincolnshire w 625 samolotach transportowych i szybowcach, holowanych przez 50 C-47 wystartowali żołnierze amerykańskiej 82 powietrzno-desantowej i brytyjskiej I dywizji. Samoloty 9 grupy lotnictwa transportowego wzbijały się w powietrze z zadziwiającą precyzją w odstępach 5-20 sekund. Fała za falą zmierzaly na miejsce zbiórki nad miastem March w Cambridgeshire, a stamtąd wyruszyły trzema równoległymi strumieniami, aby przekroczyć wybrzeże w Aldeburgh.

W tym samym czasie z południowych lotnisk wokół Green-ham Common wystartowała 101 powietrzno-desantowa w 424 C-47 plus 70 szybowców i samolotów holujących. Formując szereg one również przeleciały nad punktem kontrolnym lotów w Hatfield i poleciały na zachód, aby przekroczyć wybrzeże w Bradley Bay.

Cała ta olbrzymia armada płynęła majestatem nad Anglią w wielkich potężnych kolumnach szerokości w sumie co najmniej 10 mil i długości około 100 mil. Amerykańska 82 i brytyjska I dywizje powietrzno-desantowe, zdążające do Nijmegen i Arnham, leciały trasą północną. Wraz z nimi leciał specjalny „serial” 38 szybowców, transportujących dowództwo korpusu generała Browninga, podążające do Nijmegen. Na południowej trasie, prowadzącej nad Bradwell Bay, 101 powietrzno-desantowa kierowała się na swe zrzuć towary, leżące nieznacząco na północ od Eindhoven. O godzinie 11.55 cała ta potężna siła — ponad 20.000 żołnierzy, 811 pojazdów, 330 dział i 500 ton sprzętu — znajdowała się w powietrzu.

**DP** DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redakcja: Kolegium. Redakcja kod 90-103, Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP”, Łódź, skrytka nr 99. Telefon: centrala 393-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26, zastępca redaktora naczelnego 341-73. Sekretarz odpowiedzialny M sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 347-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 229-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (trekopsów nie zamawionych redakcja nie zwraca), kulturalny 631-60, „Panorama” 307-28, dział społeczny i fotoreportaż 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 695-93, 698-78. Cena prenumeraty rocznic 312 zł, półrocznic 156 zł, kwartalnic 78 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w oddziałach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualnie wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 96.